

# Kurier Szczeciński

PIATEK, 27  
SOBOTA, 28  
KWIECIEŃ  
1973 ROKU  
WYD. AB



Nr 99 (8893)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

„Polskie Fiaty 125p“ montowane w Egipcie i Kolumbii

## PRZEMYSŁ MOTORYZACYJNY konkurentem stoczni w eksporcie

**WARSZAWA PAP.** W ciągu minionych 5 lat eksport naszego przemysłu motoryzacyjnego zwiększył się blisko pięciokrotnie. W 1968 r. ze sprzedaży samochodów i sprzętu motoryzacyjnego za granicę uzyskano 200 mln zł dew.; w 1972 r. — już 800 mln zł dew., a więc niemal tyle ile przyniósł nam eksport statków.

W TYM ROKU wartość eksportu naszej motoryzacji ma wzrosnąć do 930 mln zł dew. a łączne obroty handlowe tego

przemysłu z zagranicą osiągną wartość ok. 2 mld zł dew. W szybkim tempie rośnie bowiem również import pojazdów, sprzętu oraz wyposażenia dla fabryk przemysłu samochodowego.

GŁÓWNYM przedmiotem naszego wywozu są „Polskie Fiaty 125 p” oraz samochody dostawcze — „Nysy” i „Zuki”, których w br. sprzedano za granicę ponad 21 tys. Sprawdzący natomiast m. in. samochody osobowe przede wszystkim „Skody”, „Wartburgi” i „Trabanty” oraz radiolokator „Wolga” i „Zaporożce”, a także wielkie samochody ciężarowe — których nie wytwarzamy w kraju.

PRZEMYSŁ motoryzacyjny, dysponujący własnym, sprawnym aparatem handlu zagranicznego zawarł w ostatnich latach szereg umów i kontraktów o ogromnym znaczeniu dla rozwoju masowej motoryzacji indywidualnej, komunikacji autobusowej i transportu samochodowego, a wśród nich umowy związane z uruchomieniem

w Polsce produkcji samochodu matolnicowego „Polskiego Fiatu 130 p” i autobusów dużej pojemności, przy współpracy z francuską firmą „Berliet”. Warto też przypomnieć umowę o kooperacji w produkcji ciężkich samochodów ciężarowych zawartą z firmą „Steyer”, a także kontrakty, w myśl których nasz przemysł samochodowy dostarcza kompletne elementy i zespoły do montażu „Fiatu 125 p” w Arabskiej Republice Egiptu i w Kolumbii.

### Śmierć tatarnika

**ZAKOPANE PAP.** W Tatrach podczas wspinaczki na szczyt Młucha nad Morskim Okiem poniósł śmierć 22-letni student Politechniki Krakowskiej — Edward Tarasiewicz z Nowego Targu. Drugi taternik, 20-letni student z Krakowa Wojciech Myszkowski został uratowany.

Jak przypuszcza GOPR — Edward Tarasiewicz oddał od ślony i zawiął na linie nad przepaścią. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności liną którą był związany z koleją zaklinowała się ponędry głazami skutkiem czego Myszkowski, który szedł pierwszy również został uwieczony w skałce.

25 BM, w Beverly Hills w Kalifornii odbył się ślub 55-letniego piosenkarza amerykańskiego Deana Martina z młodszą o 30 lat modelką Catherine Hawn.  
CAF—AP—telefoto

Specjalna konferencja  
prezydenta Chile

Prawicowe dzienniki  
atakują Allende

**SANTIAGO PAP.** W czwartek prezydent Chile, Salvador Allende na specjalnie zwołanej konferencji prasowej zdementował nasilające się w ostatnim okresie próby opozycyjnej prasy zmierzające do rozstrzeżenia sytuacji w kraju i rozpętania wojny domowej.

Te oszczerstwa kampanie prowadziły przede wszystkim prawicowe dzienniki „Seg Nda” i „El Mercurio”. Opublikowały one w ostatnich dniach artykuły zawierające jawne ataki przeciwko rządowi i osobiste przeciwko prezydentowi. „Nowe fakty świadczą, iż reakcja zamierza rozniecić wojnę domową” — podkreślił Salvador Allende. Dodał on, że czyni wszystko co od niego zależy, aby zapobiec takiemu rozwojowi wydarzeń.



**PARYZ PAP.** Antropolog meksykański, Genovez zamierza w najbliższym czasie przeplątać przez Atlantyk na tratwie dług. 12 m i szer. 7 m. Celem ekspedycji jest przeprowadzenie badań w zachodniej części Ameryki. Trasa rejsu trudnych warunkach, Trasa rejsu prowadzi z Wysp Kanaryjskich do Meksyku. Przepłyca się, że podróż potrwa około 3 miesiące. PRZED podróżą i do jej zakoń-

### Pięcioraczki w USA

**NOWY JORK PAP.** W czwartek w Portland w stanie Oregon przyszedł na świat pięcioraczki 3 chłopców i 2 dziewczynki. Lekarz szpitala zakomunikował, że matka i dzieci czują się dobrze. Nie było potrzeby umieszczenia noworodków w inkubatorze.

JAK POINFORMOWAŁ w czwartek przedstawiciel jednego ze szpitali nowojorskich, w szpitalu tym urodziły się na początku kwietnia siostry bliźniacze zrodzone od pyszka do mostka. Stan zdrowia dzieci jest bardzo zadowalający. Lekarze w ciągu miesiąca badali dwóch podejrzanych, czy możliwe jest chirurgiczne rozdzielanie dzieci, lecz przedtem muszą zbadać funkcjonowanie ich organów, zwłaszcza siostry bliźniacze zrodzone od pyszki na świat 6 tygodni przed terminem porodu i zostały umieszczone w inkubatorze.

## Przed 1 Maja

- Budowlani wzmagają tempo prac
- W Dąbiu: dodatkowa produkcja, radosna atmosfera
- Ulice coraz bardziej kolorowe



**MIESZKAŃCY SZCZECINA** uroczyście obchodzili wczoraj 25 rocznicę wyzwolenia naszego miasta. Wśród załóg przedsiębiorstw, które oddały hold poległym w walkach o zdobycie miasta i Pomorza Zachodniego, nie zabrakło również szczecińskich budowlanych.

DELEGACJE wszystkich przedsiębiorstw wykonawczych budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego, a także zakładów specjalistycznych złożyły wczoraj, o godz. 15, na Cmentarzu Centralnym, wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikiem Braterstwa Broni.

Wczoraj również wszystkie szczecińskie place budów przygotowane zostały do 1-Majowego święta. Na konstrukcjach wznoszonych budynków zawisły flagi, transparenty, hasła, m. in.: „Mieszkanie dla każdej rodziny”, „Nasz wkład do „Banku 30 miliardów”, „Przyspieszmy realizację planu 5-letniego”.

Istotnym akcentem przygotowań do obchodów święta 1-Majowego są okolicznościowe wieczornice. Dziś i jutro odbędą się one we wszystkich przedsiębiorstwach podległych szczecińskiemu Zjednoczeniu Budownictwa i Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego oraz w szeregach „przemysłowców”. Na akademiach zasłużeni pracownicy budownictwa otrzymają odznaczenia państwowe i resortowe, dyplomy i pamiątkowe proporce.

(Dokończenie na str. 8)

### E. Gierek złoży wizytę w Jugosławii

**WARSZAWA PAP.** Na zaproszenie prezydenta Socjalistycznej Federacji Republiki Jugosławii i przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii, Josipa Broz Tito, w dniach 4-8 maja br. i sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek z małżonką złoży oficjalną, przyjacielską wizytę w Jugosławii.

Plan i budżet —  
realizacja Uchwały RM

### XVIII sesja WRN

**DZIS RANO** rozpoczęła się XVIII sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Program obrad przewiduje omówienie wykonania planu gospodarczego i budżetu województwa za 1972 rok. Radnym przedłożona zostanie także informacja o bieżącej realizacji Uchwały Nr 78/72 Rady Ministrów z 17 marca 1972 r. w sprawie zapewnienia warunków kompleksowego rozwoju społeczno-gospodarczego województwa szczecińskiego w latach 1971—1980.

W czasie obrad sesji radni zapoznani zostaną z opracowanym przez Prezydium WRN programem rozwoju turystyki w naszym województwie na lata 1974—1980. Przedłożona będzie ponadto informacja o załatwianiu skarg i wniosków ludności oraz realizacji postulatów zgłoszonych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

(mw)

## 7 kobiet i 5 mężczyzn Przez Atlantyk na tratwie

## Wiadomości K dnia

DZIS przybył do woj. katowickiego i sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Sekretarz KC PZPR udał się do Rybnickiego Okręgu Węglowego, gdzie zwiedził znajdującą się w budowie kopalnię węgla kamiennego „Piłsudski”.

W GMACHU KC PZPR kontynuowana jest narada partyjna przedstawicieli nauk społecznych i humanistycznych. Toczy się dyskusja nt. stanu i zadań tych dyscyplin naukowych.

W obradach uczestniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Franciszek Szałucha.

HAWANA. Przebywająca na Kubie polska delegacja państwowa-

partyjna z przewodniczącym Radą Państwa PRL Henrykiem Jabłońskim zakończy dzisiaj podróż po kraju. Piątek jest przedostatnim dniem jej pobytu na Kubie.

PARYZ. W piątek drugi dzień z rzędu wojskowa baza lotnicza armii Lon Nola położona w obrębie Phnom Penh była obiektem ataku rakietowego khmerskich sił zwolennych.

NOWY JORK. Hawaje nawiedzili w czwartek trzęsienie ziemi o dość dużym natężeniu — 6,5 stopni w skali Richtera. Zbranzonych zostało wiele budynków. Ofiar wśród ludzi nie było.

DZIS

w numerze

Gospodarskie troski ♦ Nowoczesny prom kolejowy dla PLO ♦ Terapia wstrząsowa ♦ Nietypowy mariaż

Egz. obow. Reg. 17/13



# Zasłużeni dla Ziemi Szczecińskiej Mówią laureaci nagród wojewódzkich...

**▲ JOZEF MATUSZEWSKI.** — O, piękny młody, młody człowiek — jestem dumny, że jestem z tym — stare nawyki ZSP-owskie. A w bieżącym roku nastawiamy się na udowodnienie Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej. W tym czasie, gdy przy organach zasiadają będą czołowi muzycy, chcemy przekazać słuchaczom wydany drukiem folder dotyczący dziejów tego instrumentu. „Droga do sukcesu wiedzie przez wielki wysiłek, odczyni zwycięstwem i doping na przyszłość, zachęca-

jący do „brania się za bary” z dużymi realizacjami na przyszłość — uzupełnia Czesław Wronka — współautor projektu pomnika polskiego organa w Cedyń.

**▲ STANISŁAW STOLARCZUK.** Spokony na wystawie malarstwa w pawilonie wystawienniczym, zapityny, który obraz chciałby mieć u siebie w domu powiedział:

— Ten właśnie, bo odpowiada mi ta gama kolorystyczna... Malarstwo odbieram tak, jak muzykę.

**▲ STANISŁAW WIT-WILŃSKI.** — Nie spodziewałem się tej nagrody. Jest dla mnie zaskoczeniem, bo jeśli szlachetnym kłamstwem jest literatura, to nasroda — jakby nie było — jest faktem.

**▲ ZDZISŁAW SOŚNICKI.** — Szczeciński region jest... No, coż, zdarza się, że przychodzi do redakcji listy, odnoszące się do moich publikacji, które wyrażają aprobatę i przy okazji wywołują nowe sprawy, sugerują zajęcia się nimi. Inne zaś... inne są po prostu kaśliwe, a nawet, ogólnie mówiąc, zjadliwe. Iż rzecz charakterystyczna — pierwsze z reguły są podpisane imieniem i nazwiskiem, te drugie są przeważnie anonimowe. Jednak obydwie rodzaje korespondencji świadczy, iż dziennikarstwo, publicystyczny tekst trafił w punkt zainteresowań społeczeństwa.

**▲ STEFAN MARCZYK.** — Ta, zazwyczaj niegroda zamyka światem okres działalności, ale nie zamyka go definitywnie. Najbliższe plany? Wyjazd naszej orkiestry na występ do Warszawy. W programie przedstawiemy „Stabat Mater” Rossiniego. Dalej: czeka nas cała akcja letnia — występy na Wybrzeżu, We Wresznie — i toż, trzeci wojd Danil. A sprawa najważniejsza, to przygotowanie programów i organizacyjne w ramach 25-lecia istnienia Filharmonii Szczecińskiej.

**▲ WOJCIECH MYŚLENICKI.** — Historia pasjonowała mnie zawsze, szczególnie żywo interesowały początki państwowości polskiej. Z chłiwą przyłączyłem do ówczesnej Ziemi Odzyskanej pracę zawodową zawsze łącząc z pisaniem. Dlatego tak wielką satysfakcją sprawiła mi fakt, że władza „Płastowski nurt Odry” zadecydowała o przyznaniu nagrody wojewódzkiej.

**▲ JÓZEF GRUDA.** — „Lubow Jarowala” jest z pewnością jedną z najbardziej ambitnych realizacji naszych teatrów. Zaliczył tylko niezmierne, iż na tej uroczystości zabrakło realizatora spektaklu, rażącego reżysera Piotra Monastyrskiego z Kujbyszewa.

JAK już informowaliśmy, wczoraj w Zamku Książąt Pomorskich odbyła się doniosła uroczystość wręczenia tradycyjnych nagród przyznawanych przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, w rocznicę uwolnienia Szczecina wybitnym twórcom i naukowcom. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR Januszem Brychem. Wraz z serdecznymi gratulacjami nagrody wręczył laureatom przewodniczący Prez. WRN Jerzy Kuczyński.

Na zdjęciu: nagrodę otrzymuje naczelny lekarz PP Uzdrowiska w Kamieniu Pomorskim Józef Matuszewski.

Foto: Al. Wituszyński

## Z prac wojskowych cybernetyków

# Komputer kieruje strategią obrony i... uczy matematyki

**WARSZAWA PAP.** Zespół naukowców z Wydziału Cybernetyki WAT kierowany przez płk doc. dr inż. Jana Siasierskiego, zajmuje się badaniem możliwości wykorzystania maszyn cyfrowych w kierowaniu strategią obrony. Wyniki badań wojskowych cybernetyków mogą być także wykorzystane w „cywilu” — maszyny cyfrowe mogą bowiem również dobrze podpowiadać strategię produkcji. Wojskowi naukowcy zajęli się problemem opracowania zasad „dialogu” człowieka z maszyną; nauczania obsługujących maszynę jej języka i zasad porozumiewania się tym językiem.

nauczania matematyki będzie realizowany na WAT od roku akademickiego 1973/74.

JEDNA z najciekawszych prac, wykonanych przez Wydział Cybernetyki WAT jest nowy program nauczania matematyki na tym wydziale. Rezygnując z tradycyjnego systemu, opracowano tam metodę pozwalającą przy mniejszym obciążeniu studenta przekazać mu większy zestaw lepiej usystematyzowanej wiadomości.

**DOTYCZĄC** nowości matematyczne były „nakładane” jedna na drugą. Obecnie nacisk położono na konsekwentne wykładanie jednych elementów z drugimi na ich integrację. Na uwagę zasługują także w nowym programie skrócenie procesu nauczania. Nowy system

## Suchamy młodych talentów

# Warszawski eksperyment

**WARSZAWA PAP.** Z początkiem roku podjęto w stolicy eksperyment pedagogiczny z uzdolnioną młodzieżą. Przeprowadzany on jest w klasach ósmym i dziewiątym szkół podstawowych jednej z dzielnic warszawskich — na Mokotowie. Ma on charakter międzyzdziałowego koła fizyko-matematyczno-chemicznego. Znałło się w nim 52 uczniów uzdolnionych w tych kierunkach wypływających przez szkoły. Zajęcia prowadzi wykładowcy Liceum Ogólnokształcącego im. Rejtana w pracowniach swej szkoły. Zakres tematyki wybiega poza program szkoły podstawowej. Nacisk położono na fizykę. Dużo jest ćwiczeń pobudzających myślenie i samodzielność. Metody pracy zbliżone do uniwersyteckich: ćwiczenia, kolokwia, laboratoria, samodzielna praca z książką. Uczestnicy zajęć zgromadzeni będą we wrześniu br. w Liceum Rejtana w dwóch klasach matematyczno-fizycznych.

**W EKSPERYMENCIE,** poza wypracowaniem odpowiednich metod nauczania, chodzi o rozwinięcie i badanie, czy uczeń przychodzący ze szkoły podstawowej do średniej z opinią zdolnego, odznacza się rzeczywicie tymi watorami.

## Aby nie odsiadzać

wyroku...

# Przedstawił zaświadczenie o własnej śmierci

**37-LETNI MARIAN W.** wolał udawać nieboszczyka niż pójść do więzienia, aby odbyć karę i roku pozbawienia wolności. Ale nasz bohater chciał przechrzcić nie tylko śmierć, ale i w obchodzie 25-lecia był w tym celu fałszywy dokument o swoim zgonie.

W marcu br. do jednego z wydziałów Sądu Powiatowego w Warszawie wpłynęło pismo o umorzenie postępowania wykonanego przez sąd na karę więzienia za chuliśtwa. Do pisma dołączone było zaświadczenie z Urzędu Stani. Cywilnego Ząbkach, że Marian W. zmarł 2 marca br.

W toku śledztwa ustalono, że Marian W. był swego czasu studentem Akademii Medycznej w Warszawie. Studiów nie ukończył. W ciągu 4 lat nauki pracował jako sanitariusz w Pogotowiu Ratunkowym. W pracy miał dostęp do różnego typu druków.

W związku z otrzymaniem pisma sądu o zgłoszeniu się do odbycia kary, Marian W. postanowił uniknąć odpowiedzialności, przedstawiając fałszywane zaświadczenie o swej śmierci. Zgłosił się on do Okrędnego lekarza i przedstawił lekarzowi kartę informacyjną z podpisem lekarza, który stwierdził, że Marian W. przedstawił się lekarzowi jako brat zmarłego. Lekarz — jak wniósł i nosił się z zamiarem objęcia zwłok. Wobec próby Mariana W., który twierdził, że maś jak najwyżej zaliczyć sprawę pogrzebowe uległ jego namowom i wydał mu kartę zgonu, na której stwierdził jako przyczynę śmierci zapalenie mózgu.

Mariana W. aresztowano. Poza karą za chuliśtwa, która musi odbyć, czekać go również sprawa o sfalszowanie dokumentów i wyłudzenie od lekarza ośrodka oświadczenia o nieprawdziwości danych.

(„Ekspres Wieczorny”)

# WYSOKIE ODZNACZENIA dla marynarzy - kombatanów

**DZIAŁALNOŚĆ** polskich marynarzy we wszystkich operacjach morskich II wojny światowej zapisała się na zawsze złotymi zgłoskami w naszej historii. Polskie żałogi uczestniczyły w największych bitwach, pływały w konwojach alianckich. Większość pozostałych przy życiu marynarzy wróciła do kraju zaraz po wojnie, gdzie rozpoczęła werną służbę banderze PRL.

## E. Wiśniewski wiceministrem żeglugi

**WARSZAWA PAP.** Na wniosek ministra żeglugi przez Rady Ministrów mianował wazr Edwin Wiśniewskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Żeglugi.

**EDWIN WIŚNIEWSKI** urodził się w 1927 r. w Tczewie, w rodzinie robotniczej. Studia ukończył w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie uzyskując dyplom magistra ekonomicznego i prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Prace zawodową rozpoczął w 1952 r. w inspektoracie kontrolno-rybackim w Gdańsku jako inspektor śledczy w 1956 r. przeszedł do Zarządu Portu w Gdyni na stanowisko kierownika działu. W latach 1962-1963 pracował w Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego Oddział Morski w Gdyni na stanowisku zastępcy dyrektora, a w latach 1963-1967 był dyrektorem Morskiej Agencji w Gdyni. W 1967 r. przeniesiony został na stanowisko naczelnego dyrektora P.P. „Polcaro” w Gdyni. W 1969 r. został mianowany dyrektorem, generalnym w Ministerstwie Żeglugi na tym stanowisku pozostawał do chwili obecnej. Jest członkiem PZPR.

## Kolegium ZMSR

W SZCZECIŃSKIEJ Stoczni Remontowej „Gryfia” obradował wczoraj kolegium wyjazdowe Zjednoczenia Morskich Stoczni Remontowych, któremu przewodniczył dyrektor naczelny Czesław Znajewski.

W toku obrad omówiono m. in. realizację planu postępu technicznego i wynalazczego pracowniczego z 1972 r., a także zadania wszystkich przedsiębiorstw podległych temu zjednoczeniu na rok 1973.

Następnie oceniono program remontowo-budowlanego, dokonano analizy gospodarki paliwowo-energetycznej w stoczniach remontowych oraz zapoznano się z realizacją planów i zadań dodatkowych w I kwartale br. (awa)

**W UZNANIU** zasług, jakie pożyły żałogi statków polskich i marynarze pływający na jednostkach obcych w latach 1939-1945, Rada Państwa PRL przyznała im już kilkakrotnie wysokie odznaczenia państwowe. W styczniu br. podjęto kolejną uchwałę o wyróżnieniu 99 kombatanów

**W ZWIĄZKU** z obchodami 28 rocznicy uwolnienia Szczecina odbyła się wczoraj w Domu Marynarza uroczystość odznaczenia zasłużonych oficerów i marynarzy, w której udział wzięli sekretarz KW PZPR T. Walusiewicz, przewodniczący ZG ZZMP i resortu żeglugi.

W trakcie uroczystości wiceprzewodniczący Prez. WRN Cz. Szulciewicz wręczył 24 kombatanom Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski 9 osobom — Złote i 2 — Srebrne Krzyże Zasługi.

Większość odznaczonych, długoletnich pracowników PZM P.O., PRO i Zarządu Portu w Gdyni, przeszła już na zasłużoną emeryturę. Jednak niektórzy kombatanowie jeszcze do dziś są zawodowo czynni.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Bazylego Bezpala, Jakuba Dawidowskiego, Henryka Dzieciakę, Antoniego Furmankiewicza, Kazimierza Graczyka, Jana Gruchotę, Franciszka Hebla, Józefa Janurę, Franciszka Khuska, Jana Komorkę, Stanisława Knapickiego, Gustawa Ledwona, Franciszka Liszka, Piotra Ludwiczaka, Józefa Miłobędzkiego, Wacława Milejczaka, Kazimierza Knapickiego, Stanisława Parczyńskiego, Zdzisława Podkociego, Józefa Przybyło, Gerarda Rommusa, Antoniego Sitka, Grzegorza Solohuba i Romualda Woźniaka.

Podczas uroczystości odeztał także list gratulacyjny ministra żeglugi Jerzego Szopy.

Z kole delegacja odznaczonych marynarzy udała się pod Pomnik Wdzięczności, gdzie złożono wieńce i wiązanki kwiatów. (awa)

W trakcie spotkania w Domu Marynarza zrealizowano projekt wybudowania w Szczecinie Pomnika Marynarza, na który to cel wszyscy kombatanowie zadeklarowali datki pieniężne.

## Uroczyste otwarcie wystawy plastyki

# Zapraszamy na „Koniką Morskiego”

**WCZORAJ** odbyło się otwarcie wystawy — dokonał go sekretarz KW PZPR St. Janusiewicz — która jest plastycznym plonem drugiego już z kolei konkursu, zorganizowanego przez Szczecińskie Towarzystwo Kultury, Zarząd Okręgu ZPAP oraz redakcję „Spojrzenia”. Informowaliśmy już o tym, kto z plastyków szczecińskich otrzymał nagrody i wyróżnienia, dziś zachęcamy do zwiedzenia interesującej ekspozycji.

## Wiec greckich uchodźców politycznych

**WCZORAJ** w Domu Kultury Budowlanych odbył się wiec mieszkających w Szczecinie i w Polichach greckich uchodźców politycznych.

Na zakończenie wiecu greccy uchodźcy polityczni podjęli rezolucję, w której m. in. domagają się przywrócenia w Grecji swobód demokratycznych.

## Uroczystości w Nowej Hucie w TV i PR

**23 KWIETNIA** br. o godzinie 19.25 Polskie Radio w programie i oraz Telewizja Polska w programie I (na interwju w kolorze) — transmitować będą przebieg uroczystości odsłonięcia pomnika Włodzimierza Lenina w Nowej Hucie.



**TE DZIEWCZĘTA** (oraz panowie) biorą udział w zorganizowanych w Anglii Krajowych Zawodach Doskonalenia Kunsztu Fryzjerskiego. W takich oto niecodziennych okolicznościach (rzecz dzieje się bowiem w basenie hotelu Skyline w pobliżu londyńskiego lotniska Heathrow), fryzjerzy: brodacze — Harold Leighton i Jason Pelea opracowują fryzury ukazujące najnowsze tendencje mody fryzjerskich w bieżącym roku.

(CAF — AP)

### Papież przyjął premiera Australii

**RZYM PAP.** Premier Australii, Gough Whitlam został przyjęty w czwartek rano na audiencji przez papieża Pawła VI. Przypuszcza się, że omawiana była m. in. sprawa nawigacyjna stosunków dyplomatycznych między Australią a Stolicą Apostolską.

### „Bardzo ciężka grypa” Husajna

**KAIR PAP.** W czwartek król Jordani Husajna opuścił szpital wojskowy w Ammanie, gdzie przebywał od 10 dni z powodu „bardzo ciężkiej grypy”. Osobisty lekarz króla oświadczył, że monarcha jest „całkowicie wyleczony”.

### Wioska Irokezów z XVI w.

**NOWY JORK PAP.** Podczas wykopalisk prowadzonych na jednym przedmieściu Toronto archeolodzy kanadyjscy natrafili na pozostałości wioski Irokezów, która — jak się sądzi — pochodzi z XVI wieku. Obecnie prowadzone są prace nad rekonstrukcją osiedla, które przetrwało kilka lat.

### JAK SIĘ PROWADZI PAJAKA?

Muzeum jest tak zorganizowane, że każdy spróbować może kontroli wizualnej bicia swego serca, podjąć wysiłek elektronicznego doprowadzenia do prawidłowego lądowania księżycowego modelu — „pojazdu pajak” w określonym punkcie kontrolnego ekranu, i zabawić się wieloma innymi kosmicznymi operacjami.

Wyznam — że w toalecie męskiej obejrzałem oryginalną „wizjankę” — jakie lunonauci musieli przywdziewać aby stawić czoła naturalnemu rozrywaniu kwestii „tych rzeczy”. Sprytne, ale zapewne dołkiwie niewygodne.

Doznałem zaszczytu prowadzenia pojazdu księżycowego. Układ kierowniczy dziwłoga na antypyłowych, z metalowej

### Aktualne problemy polityki zagranicznej CSRS

## W czerwcu podpisanie układu o normalizacji stosunków z NRF?

**PRAGA PAP.** W Pradze odbyła się w czwartek 26 bm. konferencja prasowa, na której minister spraw zagranicznych Bohuslav Chnioupek przedstawił a kłunalne przedsięwzięcia swojego kraju na forum międzynarodowym.

MIN. CHNIOUPEK stwierdził na wstępie, że Czechosłowacja zacieśnia wszechstronne więzi polityczne i gospodarcze z krajami socjalistycznymi, z którymi współpraca osiągnęła wysoki stopień rozwoju.

MOWIAC o aktualnym stanie rozmów sondażowych z NRF w sprawie normalizacji stosunków B. Chnioupek zaznaczył, że po ich szóstej rundzie rozpoczęła się w Pradze w początkach maja br., oficjalne rokowania. Oczekujemy — powiedział — że będą one konstruktywne i pozytywne.

SPOTKANIE to może przebiegać bezkonfliktowo, ale może być także bardzo skomplikowane. Chodzi bowiem o wyjaśnienie i uzgodnienie całego kompleksu złożonych problemów. Można już jednak dziś powiedzieć, że osiągnięliśmy w ogólnych zarysach zasadnicze porozumienie także jeśli chodzi o formułę, która dotyczy układu monarchistycznego — stwierdził minister, zaznaczając jednocześnie, że znaleziono polityczną platformę dla odpowiedniego sformułowania, które jest precyzyjne, respektuje interesy obu stron, a przy tym jest wystarczająco elastyczne.

Zebrał na konferencji dziennikarze dowiedzieli się również, że z końcem maja br. delegacja CSRS uda się do NRF w celu kontynuowania rozmów, tak aby w czerwcu br. układ o normalizacji stosunków mógł zostać parafowany przez ministrów spraw zagranicznych obu krajów.

B. CHNIOUPEK omówił także problemy związane z uregulowaniem stosunków z Austrią. Mi-

# Pozory nie zmylą Chińska polityka uśmiechów na zawołanie

POWRÓT na scenę polityczną Teng Siao-pinga jest nadal sensacją pierwszej wody. Chodzi nie o byłe kogo; o byłego sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chin. Od 1967 r., bezlitośnie atakowany przez hunwejbínów jako „wrog nr 2” i najbliższy współpracownik Liu Szao-tsi, pozawarty został, jak się zdaje, wszystkich swych funkcji partyjnych i rządowych. W styczniu 1967 r. mówiono

nawet o nieudanej próbie jego samobójstwa. W rok później oficjalny organ KC KPCh, dziennik ZENMINZIPAO, pisał o nim jako o „renegacie, specjalnym agencie i kontrrewolucyjnym rewizjonście”. Ten człowiek jest dzisiaj znowu wicepremierem Chińskiej Republiki Ludowej.

NA SPOSOB CHIŃSKI wszystko odbyło się zgodnie z zasadami idealnie wyreżyserowanego widowiska, nagłe, niespodziewane, bez przedmiotów w stylu prawdziwego „kryminału”. O ile jednak efekty teatralne są jasne, o tyle szukając przesady politycznych mówców się zdąc na rachunek prawdopodobieństwa.

Chiny maostowskie są krajem, w którym tajemność życia publicznego, rozdzielony między rządcami a społeczeństwem pozostał został do granic niespokojny. Nie wspomniams, że obywateli ten, blisko 600 mln kraj, pozostaje od lat bez głośniejszych zmian. Nie zatrzymuje się nad tym, że nie są respektowane i realizowane postanowienia konstytucji. Abstrahuje, że mimo wielokrotnych oficjalnych zapewnienia również od lat nie zwolano posiedzenia Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych. Pozostawiam paradoksy, że do niedawna „nabliży towarzyszy broni” Mao Tse-tunga — Lin Piao figuruje nadal — co jest zjawiskiem bez precedensu — w statucie KPCh jako „urzędowy następca przewodniczącego, choć zniknął bez śladu. W kraju tym nawet lista rząd jest tajemnicą państwa i konia z rzędem temu, który mógłby podać pełny skład gabinetu.

Mimo wszelkich trudności oceny, dwa elementy wydają się pewne. Po pierwsze, jest to najbardziej spektakularny epizod procesu tzw. rehabilitacji dawnych kadr partyjnych i administracyjnych, odrzuconych za burle i spioniewieranych w pierwszych latach „rewolucji kulturalnej”. Są bowiem one nadal potrzebne do pomocy przy kierowaniu maszyną państwową. Nie jest to zresztą jedyny powód, jakiegoż zobowiązujemy. Inna sprawa, jaka wartość ma powrót ludzi częstokroć złamanych upokorzonych — zwykłych, uległych narzędzi.

W procesie tym jest jednak coś więcej, zwłaszcza w zestawieniu z innymi analogicznymi posunięciami. Jest to przywrócenie do normalnej metod i praktyk „gorącego” okresu owej „rewolucji kulturalnej”. Trzeba dzisiaj ratować pozory przy najmniejszych stratach. Podobnie było po katastrofalnym załamaniu osławionego „wielkiego skoku” w pierwszych latach 60-tych. Dyktando oficjalna propaganda nie gloryfikuje już autorstwa „Wielkiego Sternika”, ale zwala niepowodzenia na karb woleńców i kłopotliwych.

Drugi element, o większej jeszcze wadze statutowej, to usilne próby szukania nowych metod dla osiągnięcia niezmiennych, dawnych celów. Polityka uśmiechów na zawołanie, zapoczątkowana „mimo potopu dyplomacji” z kwietnia 1971 r., przynosi lepsze rezultaty niż palenie ambasad, wieszanie kuciel, symbolizujących osobistości zagraniczne, obelżywe napisy i tchórzliwe napa-

dy na cudzoziemców. Powrotowi na arenę międzynarodową, próbom wyjścia z izolacji, musi towarzyszyć obraz Chin „krajem takiego jak inne”, ludzkiego i humanitarnego.

Zmieniają się metody i taktyka, strategia pozostaje ta sama. Inny sposób widzi maostowski dążąc do realizacji swych podstawowych wielkomocarstwowo-szwintystycznych celów. Były sekretarz generalny KC KPCh powraca na scenę polityczną, ale według oficjalnej nomenklatury „musi Mao Tse-tunga być maksymalnie izolowanym elementem forum międzynarodowym cochęce na dół antyradzieckich, wywołanie się maostów z wielkiej rodziny socjalistycznej.

BOGDAN MOSKIEWICZ



PLENUM KC KPZR

♦ **JAK PODAJE** Agencja TASS, 26 bm, rozporządza obrady kolejne posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego KPZR. Plenum wystrzeliło referatu sekretarza generalnego KC, Leonida Breżniewa, „o międzynarodowej działalności KC KPZR w zakresie realizacji uchwał XXV Zjazdu Partii”.

SADAT PRZYJAL TREPCZYŃSKIEGO

♦ **PREZYDENT Anwar Sadat** przyjął w Aleksandrii przebywającego z wizytą w Egipcie wiceministra spraw zagranicznych PRL i przewodniczącego XXVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, Stanisława Trepczyńskiego. W dłuższej rozmowie omówione zostały problemy działalności ONZ, szczególnie w zakresie rozwiązania kryzysu bliskowschodniego oraz dalszy rozwój stosunków dwustronnych.

PRZED WIZYTĄ BREŻNIEWA W NRF

♦ **ZBLIZAJĄCA** się wizyta Leonida Breżniewa w Niemczech zachodnich „oznacza nadzieję nowej fazy w polityce zainicjowanej zawarciem układu między ZSRK a NRF” — oświadczył korespondentowi „Pravdy” przedstawiciel rządu NRF A. Gruenewald. Wizyta sekretarza generalnego KC KPZR w NRF oznacza nadzieję pokojowego okresu w stosunkach między naszymi krajami stwierdził w rozmowie z radzieckimi dziennikarzami premier rządu Hesji Albert Oswald. Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew przyjął w czwartek ambasadora NRF, Ulricha Sahama, który wręczył mu list Kancelarza Willy Brandta.

### Zakończenie wiosennej sesji Komitetu Rozbrojeniowego

**GENEWA PAP.** W czwartek zakończyła się w Genewie wiosenna sesja Komitetu Rozbrojeniowego. Podsumowując jej rezultaty przedstawiciel Związku Radzieckiego A. Roszczin oświadczył, że obrady odbyły się w atmosferze osłabienia międzynarodowego napięcia, która sprzyja rozwiązaniu problemu rozbrojenia. Jednakże — dodał Roszczin — uczestnikom sesji nie udało się osiągnąć konkretnych rezultatów z powodu niekonstruktynego stanowiska niektórych mocarstw zachodnich.

### Polak w Białym Domu

**WSPÓLPRACOWNIKIEM** Ronald Zieglera, rzecznika prasowego prezydenta Nixona, został Andrzej Falkiewicz wladający wielgę szóstoma językami: polskim, angielskim, francuskim, niemieckim, czeskim i rosyjskim. Od 17 lat Falkiewicz jest pracownikiem United States Information Agency. Obecnie utrzymuje nadal kontakty z tysiącem dziennikarzy zagranicznych akredytowanych przy biurze prasowym prezydenta.

## Polski kosmonaut w ośrodku lotów kosmicznych USA (2)

CENNYM, acz nie wiecznym, (chyba, że zostanie wypchana), eksponatem jest żywa jeszcze i żywa małpka-rezus „Miss Baker” — pierwsze amerykańskie astro-zwierzę, które odbyło podróż w kosmos i z powrotem w klimatyzowanej klatce.

siatki wykonanych oponach, jest czymś pośrednim między drążkiem sterowym a kierownicą; wciśnięcie przyspiesza bieg, skłon w bok przynosi skręt. Bez dłuższego treningu nie ryzykowalbyśmy wyjazdu na ulicę. Mi-

EVA

W CENTRUM lotów kosmicznych George Marshalla w Huntsville (Alabama) byłem w bud. EVA jest to kilkupiętrowy budynek mieszczący wyłącznie

w pełny kombinizon kosmiczny i napomowanie go powietrzem do odpowiedniego ciśnienia. Pod wodą jakos się to wyrównuje i kosmiczne orbitowanie jest „jak żywe”. Na dnie basenu zresztą umieszczono całą konstrukcję kabiny „Skylab”.

## Skylab i inne

mo to otrzymałem dyplom astronauty. Z tym dokumentem w dłoni podążyłem do właściwego centrum lotów kosmicznych im. George Marshalla na badania i ćwiczenia stanu nieważkości, zwiedzenie kabiny „laboratorium niebieskiego”, które na 58-dniowy eksperyment okołoziemski wyrzucone zostanie w połowie maja oraz studia nad programem „Apollo-Soyuz test project — eksperymentalny projekt „Sojuz — Apollon” i szlicowanym dopiero na deskach projektantek i obliczaniom przez komputery program „Wahado”.

gigantyczny, wielkości wielkiego zbiornika na ropę naftową basen wodny z wodą podgrzaną do 29 stopni Celsjusza. Woda czyszczioka, głębokości ponad 13 m, średnica jest dwa razy tyle. EVA nie służy jednak zabawie i przyjemności jest bowiem symulowanym środowiskowym „działalności pozawehikularnej” (extra - vehicular activity) w którym odbywają treningi i przyzwyczajają się do stanu nieważkości amerykańscy astronauty — aktualnie — cała dziesiątka programu „Skylab”. Symulowaną „nieważkością” osiąga się przez przebranie ćwiczącego

### W ŚRODKU „SKYLAB”

Będą trzy misje „Skylab”. Pierwsza już w maju br. Kabina „Skylab” zbudowana w Huntsville przemysłana jest do ostatniego szczegółu. Dawno już minęły w przeszłość ciasne pomieszczenia kabin „Mercury” czy „Gemini”. „Skylab” to co najmniej „M-3”. Dwie okrągłe sale pełne aparatury naukowej nastawionej głównie na zbadanie wpływu nieważkości na organizm człowieka, przyrządów do gimnastyki, kącik lektury a nawet gry w szachy, przysnec, barowy stół do jedzenia itp. itp. Wszędzie tylko uchwyty dla stóp aby się było o co zahaczyć i nie odfrunąć na drugi koniec kabiny. Ta diabła nieważkością **JAN DZIEDZIC (PAP)** (Dokończenie nastąpi)

### apollo-soyuz test project

Экспериментальный проект «Союз»-«Аполлон»



NA ZDJĘCIU: strona tytułowa programu, o którym mowa w tekście.



# Na marginesie Sesji MRN GOSPODARSKIE TROSKI

**JAKI BYŁ NIENY ROK 1972?** Odpowiedź na to pytanie, w ciągu bez mała czterech miesięcy, padło sporo. Nie raz już dokonywano ocen i analiz, komentowano optymistyczne wyniki gospodarstwa i społeczne oraz zastanawiano się nad przyczynami niedociągnięć i nad tym, co zrobić — by ich uniknąć w przyszłości. Jeszcze jedna po temu okazją jest przeprowadzona przed kilkoma dniami sesja Miejskiej Rady Narodowej, w programie której zawarto m. in. sprawozdanie z wykonania zadań planu gospodarczego i budżetu miasta.

Z PRZEDSTAWIONYCH radnym materiałom wynikało, że rok 1972 był pomyślny dla gospodarki mieszkaniowej i komunalnej. 2 539 szczecińskich rodzin otrzymało w tym okresie klucze do nowych mieszkań o 7 tysiącach izb. Tym samym szczecińskie budownictwo mieszkaniowe przekroczyło ubiegłoroczne planowe zadania o ponad 11 proc. Wymowa tych faktów w mieście, gdzie czeka się na własne cztery ściany po 8 i więcej lat, jest wystarczająco dobitna.

Poważnym sukcesem było także przedterminowe oddanie do użytku przebudowanej ulicy Gdańskiej, dzięki czemu Szczecin uzyskał wreszcie szybką arterię komunikacyjną w kierunku na Poznań i Świnoujście. Dołębny końca pierwszy etap programu tzw. niepełnowartościwa mieszkalnictwa, znacząco powiększeniu magistrali ciepłej, o 7 km przedłużeniu sieci wodociągowej (podłączono do niej 207 dalszych kamienic). Dzięki nowym ujęciom i studiom glebinowym wyeliminowano dotychczasowe brzozy w wodociągach. Najbardziej widoczne efekty zaobserwować można było w dziedzinie remontów nawierzchni dróg, ulic i mostów. Po raz pierwszy w historii grodu Gryfa planowe zadania w tej dziedzinie przekroczone o 51,7 proc.

NIE SPÓDZIŁOBY, rzecz jasna, wyliczyć wszystkich efektów rzeczowych realizacji ubiegłorocznych planów inwestycyjnych gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Zająłoby to po prostu za wiele miejsca. Warto jednak podkreślić kilka z zdecydowanie większych przydatków zaplanowane zamierzano zrealizować w całości. W tym celu w całym mieście terminowo i oszczędnie bez nadmiernej obciążenia budżetu, nie można było osiągnąć. Nie można było także osiągnąć w tym roku, co było jednym z zadań planu — nazwijmy ją socjalną — dziedziną życia naszego miasta.

Na planie miasta, w sprawie której niedociągnięć wybiła się sposobem realizacji inwestycji oświatowych. Jest to problem niebiaławy. W naszym mieście bowiem działają w roku ubiegłym 62 szkoły podstawowe. Do 794 143 tysięcy uczęszczało prawie 42,3 tys. dzieci i młodocianców. Średnio więc na jedną klasę przypada 41,8 ucznia, co oznacza wprawdzie pewną poprawę w porównaniu ze stanem sprzed dwóch lat, lecz nadal znaczna część placówek oświatowych do pracy nie była zdolna.

Jednocześnie zaś zamierzano inwestycje w tym zakresie wykonać w całości. Wydatki na ten cel przekroczone zostały o 39 proc. Szczególnie niepokoił fakt, że najgorszą sytuacją podlegały w szkołach położonych w nowych osiedlach mieszkaniowych lub ich bezpośrednim sąsiedztwie. Część winy za to poniesienia obciąża — bezpośrednio przedsiębiorstwa wykonawcze, część zaś — inwestora, który nie potrafił się utrzymać od tak elementarnych błędów jak np. nieterminowe przygotowanie dokumentacji czy częste zmiany założeń.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja handlu. Liczne sklepy — w licznicu zlikwidowanych na skutek wyburzeń — powiększyły się tylko o 11 placówek (z czego powiększył 67), w kw. Oznacza to, że w stosunku do powierzchni handlowej w 1971 roku w roku 1972 do 249 m kw. w roku ubiegłym. Jednocześnie zaś w tym samym okresie nastąpił wzrost obrotów w handlu detalicznym o 10,7 proc. Zjawisko to świadczy o niezastępowalnym pogorszeniu się warunków sprzedaży, głównie na skutek zmiany orientacji w handlu sklepów w nowych osiedlach mieszkaniowych.

Pewien poziom odnowienia trzeba w tym ważnym dziale gospodarki miejskiej jako ochrona zdrowia. W minionym roku bowiem oddano do użytku oddziały sanitarne w Szpitalu Miejskim na Gólczyńcu, zakończono budowę szpitala przyrodniczego Stoczni im. A. Wajkowskiego i rozpoczęto wznoszenie szpitala miejskiego przy ul. Mazowieckiej oraz przychodni rejonowej przy ul. Łobuzka. Nie udało się jednak rozwiązać najbardziej palącego problemu — szpitala przy ul. Wajkowskiej, w którym w 23 placówkach opiekuńczo-świadczeniowych, dysponujących niepełnią 1 100 miejsc łóżkowych, 2 000 dzieci (a więc o 300 ponadplanowych).

NIENADAJĄCĄ z realizacją inwestycji charakterze socjalnym nie jest niestety, nowym w Szczecinie zjawiskiem. Niedługo już problemy te znajdowały się w ogniu krytyki i radnych i społeczeństwa, niejednokrotnie też wskazywano na konieczność szybszego usunięcia tych problemów.



**J. TIMEN**

**Zofia Loren kończy karierę filmową**

W CHPCINACH koło Kielc przekazano do użytku stylowy hotel turystyczny mieszczący się w zabudowanym, odrestaurowanym zespole budynków klasztornej. Hotel posiada 121 miejsc noclegowych, restaurację i bar.

**Dbaj o własny grób**

W JEDNYM z pism kościelnych w Wielkiej Brytanii ukazał się artykuł omawiający tradycję finansową, z jakimi borykają się parafie, "utrzymanie kościoła i emblematy starych ozdób".

**Uroki Neapolu...**

PRAWDZIWOGO pecha mieli dwaj zachodniomiejscy turyści z Neapolu. Przejechali oni do tego miasta samochodem aby spędzić kilka dni w mieście. Zaparkowali więc przed hotelem i udali się do restauracji, gdzie mieli się spotkać z kolegami.

**SOPHIA LOREN** postanowiła zakończyć karierę filmową i poświęcić się wychowaniu dwojgi synów, którzy, jak mówi, są jej największą dumą.

# Śladami inicjatyw kulturalnych Nietypowy mariaż

**SZKOŁA** — zdawałoby się — taka sama jakich wiecie — innych w naszym mieście. Jest jednak coś, co ją wyróżnia. Gdy zabrzmi dzwonek obwieszczej zakończenie lekcji, życie w niej nie zamiera. Wtedy właśnie zaczyna się tam toczyć jak gdyby drugi nurt działalności. Szkoła staje się domem kultury.

Od wielu lat spółdzielczość pracy boryka się z kłopotami lokalowymi, a ściślej mówiąc z brakiem pomieszczeń na prowadzenie pracy społeczno-wychowawczej i kulturalnej wśród uczniów i ich rodzin.

Przecież obowiązek ten wynika z założeń statutowych. Grono spółdzielców w województwie szczecińskim jest liczące, skupia bowiem 13 tysięcy osób zatrudnionych w 47 różnych typach spółdzielni. O wybudowaniu branżowego domu kultury, który zaspokoiłby potrzeby w tym zakresie nie ma obecnie mowy, mimo iż poszczególne spółdzielnie prowadzą w miarę możliwości ożywioną działalność k.o. Postanowiono więc doraźnie rozwiązać sytuację w ten sposób: zwrócić się o pomoc do kogoś ze szkół i w niej — na mocy zawartego porozumienia — prowadzić zajęcia zespołów artystycznych, kół zainteresowań itp.

Wtedy właśnie zaczyna się tam toczyć jak gdyby drugi nurt działalności. Szkoła staje się domem kultury. Od wielu lat spółdzielczość pracy boryka się z kłopotami lokalowymi, a ściślej mówiąc z brakiem pomieszczeń na prowadzenie pracy społeczno-wychowawczej i kulturalnej wśród uczniów i ich rodzin.

Pracownicy z wydziału kulturalnego i artystycznego Szkoły Podstawowej nr 34 im. Władysława Broniewskiego z uwagi na usytuowanie jej w śródmieściu i to iż spółdzielnie „Shipservice” i „Szkłarska” od kilku lat sprawują patronat nad tą oświatową placówką Współpracę spółdzielczości ze szkołą z każdym rokiem nabiera realnych kształtów. Obecnie z pomieszczeń szkoły korzystają oprócz wspomnianych wyżej spółdzielni „Elektrometal”, „Mebelstrzeż”, „Elegancja” i „Bratniak”.

— Czy współpracę ta jest dla szkoły korzystna? — Oczywiście. Wytwarza się duża więź młodzieży z zakładami opiekuńczymi, które pomagają nam w różny sposób. Na przykład „Shipservice” udostępniła autobus na wycieczki, a ponadto świadczy na rzecz szkoły wiele prac, które w przelicele roku rocznym wyrażają się kwotą około 20 tysięcy złotych, co w budżecie naszym nie jest do pogardzenia — mówi dyrektor szkoły Mieczysław Dąbrowski.

— Z kolei „Szkłarska” — jak sama nazwa wskazuje — zajęła się oprawą dyplomatów, ozdobiła gabloty, ścianki oddzielające poczekalnie gabinetów lekarskiego i stomatologicznego od korytarza, przekazała nam pianino „Mebelstrzeż” wykonał szafa-regał oraz meblebielki w dwóch klasach. W ubiegłym roku w USA „Jugosławia” w znakomicie wyposażone gabinetu plastycznego ofiarowała szkole dwie maszyny krzewnicie. Rozważała się także je naprawić. Konserwowała i systematycznie dostarcza na wycieczki, a materiałowe przydatne do zajęć z roboty ręcznej. Brygada ZMS z „Elektrometalu” w czasie społecznych wykonała ogrodzenie zabezpieczające boisko szkolne. Oto tylko nieliczne przykłady obrazujące korzyści płynące dla szkoły z tej współpracy.

My ze swej strony rewanżujemy się wdrażając w życie założeń, na których opiera się działalność artystycznych zespołów. Każdy zespół prowadzi zajęcia dwa razy w tygodniu po dwie godziny, a ponieważ rozpoczyna je około 17 nie koluduje to z lekcjami, które kończą się o godz. 16. Ponadto danieli pracownicy spółdzielni biorą udział w organizowanych przez szkołę półkoloniach i wczasach.

**ROZBRZIEWAJĄCA** po południu muzyką i śpiewem szkolna jest krępacją przykładem, wskazujemy dobitnie jak każda inicjatywa może przybrać kształt konkretnej realizacji. Nieprzekornie jeszcze uda się nam w całej pełni zaspokoić niedostatki w dziedzinie bazy materialnej, z którymi borykają się placówki kulturalne. Ale na moment otrzymania nowych pomieszczeń nie można oczekiwać z założeniami rękami i trawidła czas tylko na kreślenie perspektyw. Stworzony został klimat dla wszelkich poczynań, mających służyć nurtowi działalności kulturalno-oświatowej i dlatego, szukanie nowych rozwiązań powinno obowiązywać już od teraz. Od dzisiaj.

**WSPOMNIAMY** o jeszcze jednym przykładzie dobrej polityki pracy społeczno-wychowawczej w kilkunastu punktach miasta działającej Domu Kultury Stoczni im. A. Wajkowskiego. Władom, że nowy obiekt, który pozwoliłby na prowadzenie działalności k.o. na miarę ambicji i potrzeb tej oświatowej placówki, nie jest w zasięgu ręki. Ale już teraz odbywają się zajęcia zespołów artystycznych, liczących kół zainteresowań i dzięki temu stoczniowcy mają możliwość aktywnej pracy w ramach „amatorskich” zespołów artystycznych. Ich chór, zespoły muzyczne, recytatorskie, wokalne pracują „na pełnych obrotach” choć w trudniejszych warunkach.

**MOWIMY** wiele o rezerwach, przeważnie mając na myśli nie wykorzystane moce tkwiące w gospodarce, przemysle. W pracy społecznej, w działalności kulturalnej gromadzą się także rezerwy — to przykłady ludzkiej energii, inspiracji, chęci do pracy. Trzeba tylko umieć je dostrzec i stwarzać im sprzyjające warunki rozwoju.



# OSTATNIE ZAMÓWIENIE PRZEDSIĘBIORCY POGRZEBOWEGO

Przełożyła: Irena Doleżał-Nowicka

Lawrence westchnął i wstrząsł chudymi ramionami. Campion usiadł i wyjął papierosa. — O ile sobie przypominam ta Pernelle to również nie-żyłkę jadawia i agresywna sekutina u Molliere'a — zawywał wreszcie.

— W „Świętoszku”. To po prostu kwestia wykształcenia — w głosie Lawrence'a brzmiało zdumienie. — Spójrz na inspektora z łagodnym zgorznięciem. — Bardzo trudno rozmawiać z panem.

— A niech to licha! — mruknął Luke pod nosem. — Co pana skłoniło do przypuszczenia, że to pańska siostrzenica mogła napisać te listy? — Campion zdjął okulary i mruknął tonem protekcjonalnym.

— Wolalbym na to nie odpowiadać. Pomimo protestującego chrząknięcia Luke'a Campion wskazał głową w kierunku tacy na nożkach.

— Czy te wszystkie książki są z wypożyczalni? — Niestety większość z nich. Moje zasoby finansowe nie pozwalają mi na zakup tytułów, ile bym chciał.

— Od jak dawna ma pan je u siebie? — Och, widzę, do czego pan zmierza. Od kiedy przeczytałem pierwszy anonimowy list. Naturalnie, trzeba coś niecoś przepisać na dany temat, zanim człowiek zajmie się praktyką.

— Oczywiście. — Campion był poważny. — Proszę mi wybaczyć, ale czy wyłącznie skoncentrował się pan na anonimowych listach? — Oczywiście. — Dlaczego? — Ostatni z Palinode'ów obdarzył go jeszcze jednym czarującym uśmiechem.

— Ponieważ moim zdaniem to jedyna tajemnica — oświadczył pogodnie. — Luke spojrzal na swego towarzysza. Campion robił wrażenie doskonale zorientowanego.

**SUKIENKI** i spódnice noszone z bluzkami i sweaterami są najwygodniejszym strojem do pracy, na uczelnię lub do kawiarni. Chętnie wkładają je kobiety w każdym wieku. W tym sezonie nosi się to co proste i uniwersalne. Najlepszą tkaniną jest dżersej w różnych kolorach, miękkie, dobrze układający się i nie wymagający prasowania.

Na zdjęciu: popołudniowa sukienka z dżerseju ozdobiona paskiem.

**Terapia wstrząsowa**

OD CZASU, gdy całe polskie dzwiarstwo to były robiące na drutach nasze babie miały wiele lat. Od tego chyba czasu datują się powstające się na każdym targach krajowych w Poznaniu kontrowersje między przemyślem dziwiarskim a handlem. Dotyczą one zarówno wielkości oferty producentów, jak i podażu w określonych asortymentach wyrobów, a także ich jakości.

Przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Dziwiarskiego podają dziesiątki cyfr dotyczących ilości wyprodukowanych towarów, mnogości asortymentów, wzorów, itp. Przekazują, jak wielki postęp zrobił przemysł dziwiarski w porównaniu z okresem sprzed 10 laty. Informują kto i kiedy poczynił badania antropologiczne statystycznego Polaka, by odnieść z dzianiny jak najlepiej dostosować do sylwetki przeciętnego mieszkańca naszego kraju.

A HANDEL WIE SWOJĘ. Ze wyrobów dziwiarskich jest wciąż za mało, że i tak nie wystarczające możliwości produkcyjne zakładów trawione są jeszcze na produkowanie tzw. towarów już niechodliwych, mało atrakcyjnych, odbiegających od gustu i życzliwości klientów. Do tej szermierki słownej między handlem a przemysłem dołączają się dziennikarze, którzy operując przykładami starają się dowiedzieć, że to wciąż jeszcze — mimo przeprowadzonych badań antropologicznych — statystyczny Polak musi przystosowywać swą sylwetkę do wyrobów dziwiarskich zamiast — rzecz oczywista — odwrotnie.

I TAK OD LAT. Przedstawiciele przemysłu upadli w sąmowielbienie, a zdając sobie sprawę z tego, że nadal w tej branży istnieje rynek procenta, narzekania handlu kwi-

toowano: chcecie to bierzcie, nie chcecie — prosicie nie będziemy. Handel zaś — widząc, że są to atrakcyjnymi towarami — pólke sklepowych zapelnic nie zdoła — zamawiał niemal wszystko.

AZ W TYM ROKU, na wiosennych Targach Krajowych — przyszła kryzyska... Zupelnie nie zadowolona handlowców ekspozycja ubiorów dziwiarskich z bistoru. Uznali, że wzory są stare, powtarzane od lat, nieciekawie, a kotorystymy, prządają mi nie uboga. Podczas gdy przemysł odzieżowy zaprezentował ubiory z bistoru w 51 różnych odcieniach, niemal wszelkich barw, zakłady dziwiarskie eksponowały swe wyroby z tego surowca w zaledwie... 8 kolorach. A na dodatkowe przygotowane na targi nie takie fasony wyrobów, jakich poszukują klienci.

I handlowcy powiedzieli: STOP. Albo przemysł uwzględni nasze życzenia, albo nie zakupujemy. Tak postąpili również pracownicy szczecińskiego WPTO. Ponieważ uznali, że kolekcja ubiorów z przędzy storowej, jest tak uboga i nieciekawie, że nie ma w czym wybierać — nie podpisał umów na ich dostawę. Zarezerwowali sobie jedynie moce produkcyjne w zakładach dziwiarskich i oszczędzi przedstawicieli nowych uzorów, na odrębnej giełdzie (ma się ona odbyć w Łodzi).

TE NIEPOWODZENIA zapewne pomogą producentom w krytyczniejszym spojrzeniu na swoją działalność, w dokonaniu bardziej obiektywnej oceny swej pracy. I — miejmy nadzieję — by utrzymać się przy krytycznych niespodzianek na Targach Jesiennych, przygotują na nie znacznie lepszą, niż niedawno, kolekcję.

**Kluski**

**Uroki Neapolu...**

PRAWDZIWOGO pecha mieli dwaj zachodniomiejscy turyści z Neapolu. Przejechali oni do tego miasta samochodem aby spędzić kilka dni w mieście. Zaparkowali więc przed hotelem i udali się do restauracji, gdzie mieli się spotkać z kolegami.

**SOPHIA LOREN** postanowiła zakończyć karierę filmową i poświęcić się wychowaniu dwojgi synów, którzy, jak mówi, są jej największą dumą.

**Uroki Neapolu...**

**SOPHIA LOREN** postanowiła zakończyć karierę filmową i poświęcić się wychowaniu dwojgi synów, którzy, jak mówi, są jej największą dumą.

**Dbaj o własny grób**

W JEDNYM z pism kościelnych w Wielkiej Brytanii ukazał się artykuł omawiający tradycję finansową, z jakimi borykają się parafie, "utrzymanie kościoła i emblematy starych ozdób".

**Uroki Neapolu...**

**SOPHIA LOREN** postanowiła zakończyć karierę filmową i poświęcić się wychowaniu dwojgi synów, którzy, jak mówi, są jej największą dumą.

**Uroki Neapolu...**

**SOPHIA LOREN** postanowiła zakończyć karierę filmową i poświęcić się wychowaniu dwojgi synów, którzy, jak mówi, są jej największą dumą.

**MOWIMY** wiele o rezerwach, przeważnie mając na myśli nie wykorzystane moce tkwiące w gospodarce, przemysle. W pracy społecznej, w działalności kulturalnej gromadzą się także rezerwy — to przykłady ludzkiej energii, inspiracji, chęci do pracy. Trzeba tylko umieć je dostrzec i stwarzać im sprzyjające warunki rozwoju.

**WSPOMNIAMY** o jeszcze jednym przykładzie dobrej polityki pracy społeczno-wychowawczej w kilkunastu punktach miasta działającej Domu Kultury Stoczni im. A. Wajkowskiego. Władom, że nowy obiekt, który pozwoliłby na prowadzenie działalności k.o. na miarę ambicji i potrzeb tej oświatowej placówki, nie jest w zasięgu ręki. Ale już teraz odbywają się zajęcia zespołów artystycznych, liczących kół zainteresowań i dzięki temu stoczniowcy mają możliwość aktywnej pracy w ramach „amatorskich” zespołów artystycznych. Ich chór, zespoły muzyczne, recytatorskie, wokalne pracują „na pełnych obrotach” choć w trudniejszych warunkach.

**MOWIMY** wiele o rezerwach, przeważnie mając na myśli nie wykorzystane moce tkwiące w gospodarce, przemysle. W pracy społecznej, w działalności kulturalnej gromadzą się także rezerwy — to przykłady ludzkiej energii, inspiracji, chęci do pracy. Trzeba tylko umieć je dostrzec i stwarzać im sprzyjające warunki rozwoju.

**WSPOMNIAMY** o jeszcze jednym przykładzie dobrej polityki pracy społeczno-wychowawczej w kilkunastu punktach miasta działającej Domu Kultury Stoczni im. A. Wajkowskiego. Władom, że nowy obiekt, który pozwoliłby na prowadzenie działalności k.o. na miarę ambicji i potrzeb tej oświatowej placówki, nie jest w zasięgu ręki. Ale już teraz odbywają się zajęcia zespołów artystycznych, liczących kół zainteresowań i dzięki temu stoczniowcy mają możliwość aktywnej pracy w ramach „amatorskich” zespołów artystycznych. Ich chór, zespoły muzyczne, recytatorskie, wokalne pracują „na pełnych obrotach” choć w trudniejszych warunkach.

**MOWIMY** wiele o rezerwach, przeważnie mając na myśli nie wykorzystane moce tkwiące w gospodarce, przemysle. W pracy społecznej, w działalności kulturalnej gromadzą się także rezerwy — to przykłady ludzkiej energii, inspiracji, chęci do pracy. Trzeba tylko umieć je dostrzec i stwarzać im sprzyjające warunki rozwoju.

**WSPOMNIAMY** o jeszcze jednym przykładzie dobrej polityki pracy społeczno-wychowawczej w kilkunastu punktach miasta działającej Domu Kultury Stoczni im. A. Wajkowskiego. Władom, że nowy obiekt, który pozwoliłby na prowadzenie działalności k.o. na miarę ambicji i potrzeb tej oświatowej placówki, nie jest w zasięgu ręki. Ale już teraz odbywają się zajęcia zespołów artystycznych, liczących kół zainteresowań i dzięki temu stoczniowcy mają możliwość aktywnej pracy w ramach „amatorskich” zespołów artystycznych. Ich chór, zespoły muzyczne, recytatorskie, wokalne pracują „na pełnych obrotach” choć w trudniejszych warunkach.

**MOWIMY** wiele o rezerwach, przeważnie mając na myśli nie wykorzystane moce tkwiące w gospodarce, przemysle. W pracy społecznej, w działalności kulturalnej gromadzą się także rezerwy — to przykłady ludzkiej energii, inspiracji, chęci do pracy. Trzeba tylko umieć je dostrzec i stwarzać im sprzyjające warunki rozwoju.

**WSPOMNIAMY** o jeszcze jednym przykładzie dobrej polityki pracy społeczno-wychowawczej w kilkunastu punktach miasta działającej Domu Kultury Stoczni im. A. Wajkowskiego. Władom, że nowy obiekt, który pozwoliłby na prowadzenie działalności k.o. na miarę ambicji i potrzeb tej oświatowej placówki, nie jest w zasięgu ręki. Ale już teraz odbywają się zajęcia zespołów artystycznych, liczących kół zainteresowań i dzięki temu stoczniowcy mają możliwość aktywnej pracy w ramach „amatorskich” zespołów artystycznych. Ich chór, zespoły muzyczne, recytatorskie, wokalne pracują „na pełnych obrotach” choć w trudniejszych warunkach.

# Sport w powiatach

## Sparta nie pada... Kłopoty Sparty

W LEŻĄCYM NAD WODAMI REGI, 15-tysięcznym mieście Gryfice nie ma wielkich sportowców i znanych drużyn. Gryfice bowiem, podobnie jak większość naszych powiatowych stolic, odgrywa minimalną rolę w wojewódzkim sporcie. Jest to efekt wieloletniego niedoceniaenia kultury fizycznej, spychania jej na marginesie codziennego życia miasta. Ostatnio jednak w Gryficach wiele zmieniło się na lepsze. Przystąpiono bowiem do odrabiania zaległości. Tworzy się młodzież szkolnej i całkiem klubów lepsze warunki do uprawiania sportu.

DO NIEBADAUNA gryfickie szkoły dysponowały bardzo skromną bazą sportową. Odczuwalny był także chroniczny brak sprzętu. Statystycznie rzecz biorąc na jedną piłkę przypadało 34 uczniów. Materiał musiał służyć 140 dziewczętom i chłopcom, a skrzynia — 378. W tych warunkach było więc zadaniem niezwykle trudnym nadanie wychowaniu fizycznemu odpowiedniej rangi.

W Gryficach przestano jednak załamywać ręce, przystąpiono natomiast do działania. Wybudowano dwa nowe boiska asfaltowe. W trakcie wykonywania są dwa następne. Budują się szkolna sala gimnastyczna i kryta basen pływacki. Niedawno Prezydium PRN wzięło na warsztat sprawę wychowania fizycznego i sportu szkolnego. Podjęto decyzję w sprawie

przekazania szkołom środków na sprzęt sportowy. Postanowiono także powołać do życia Szkolny Ośrodek Sportu i Turystyki.

Rozwój szkolnej bazy sportowej stworzył w Gryficach możliwość reaktywowania działalności MKS. Miejscowi działacze myślą o tym już dzisiaj. Zastanawiają się także nad powołaniem klas o poszerzonym programie wychowania fizycznego. Po wielu latach zaświeciło więc wreszcie dla gryfickiego sportu szkolnego zielone światło.

### I-LIGOWCY ZNAD REGI...

— NIEWIELEU na pewno sympatyków sportu w naszym województwie wie o tym iż mamy w Gryficach drużynę I-ligowców — powiedział mi J. Trojanowski z miejscowego ZP LOK. Stanowią ją strzelcy miejscowej Bazyli, uczestniczący w rozgrywkach ekstraklasy wieloboiów. Występują oni pod firmą reprezentacji Szczecina, stanowiąc 75 procent jej składu.

STRZELECTWO należy od wielu lat do najświeższych dyscyplin sportowych Gryfic. Znalazło ono tutaj dobre warunki rozwoju. Miasto posiada funkcjonalną strzelnicę, jaką nie może się nawet pochwalic wojewódzka metropolia. Wykonana ona została w czynie społecznym przy pomocy patronujących Baszcie zakładów pracy. Na naszych przetworach — mówi J. Trojanowski — zawsze możemy liczyć. SHR z Trzeźgowa, Wyszoboru, ODN z Cerkwicy udzielała nam bowiem dużej pomocy.

— Nasze wodzące sekcje: kolarstwa i jeździecka — wtraca się do

rozmowy wiceprzewodniczący ZP LZS — S. Fedak — znalazły również niezawodnych opiekunów. Jeźdźcami, wśród których mamy członka kadry narodowej juniorów — A. Bobka, opiekują się niewielką stajnią. Kolarzami „Nasiennikami”. Stajcie Rodowili Roslin, Powiatowa Spółdzielnia Mleczarska i Centrala Nasienna. Liczymy, iż przedstawiciele tych sekcji przyniosą niebawem — mówił S. Fedak — gryfickiemu sportowi wiele splendoru. Stawiamy przede wszystkim na kolarzy, podopiecznych Rajmunda Zielińskiego, którym stworzyliśmy dobre warunki.

### KŁOPOTY SPARTY

NAJWIĘKSZE zainteresowanie gryfican budzi oczywiście piłka nożna. Sekcja piłkarska działa przy Międzyzakładowym Klubie Sportowym Sparta, którego członkowie uprawiają również koszykówkę i tenis stołowy.

Sparta jest wodzącym klubem miasta. Napotyka ona jednak w swojej działalności na wiele kłopotów. Ma największe trudności spośród wszystkich gryfickich organizacji sportowych. Istnieje w zasadzie tylko dzięki pomocy miejscowego PKPIT. Zakłady patronackie udziela jej bowiem znikomą pomoc. W klubie pracuje także niewielki działacz. Brakuje sprzętu. Sprawia to, że wielu zawodników odchodzi z klubu, a inni wcale się doń nie garną. Aktualnie np. w piłce nożnej w trzech drużynach: ligi okręgowej, C klasy i I ligi juniorów gra tylko 50 zawodników. Trudności na jakie napotyka klub w swojej codziennej pracy sprawiają, iż zaczyna się przewidywać o likwidacji sekcji koszykówek.

OSTATNIO w Gryficach wiele zmieniono na lepsze. Rozbudowuje się szkolna baza sportowa, część organizacji dobrze współpracuje z zakładami pracy, znaleźli się ludzie, którzy mają ambicje wprowadzenia sportu na szersze wody. Nic natomiast nie zmienia się w Sparcie. Wodzący klub miasta, mający bogate tradycje staje się „kopciuszkami”. Czy musi nim być?

J. GRAŻEWICZ

## Na piłkarskich boiskach

### ◆ Pogoń walczy w Opolu ◆ III-ligowe derby

PO świątecznej przerwie ekstraklasa piłkarska wraca na boiska. Mecze 19 kolejki zapowiadają się interesująco, bowiem minimalne różnice w tabeli sprawiły, że walka o pozycje tak w czołówce jak i w pozostałych rejonach jest zaciekła.

W tej rundzie, jak się okazuje, nie ma faworytów. Tak zwani „pewniacy” tracą niespodziewanie punkty, przegrywając z drużynami zaliczonymi do grupy słabszych. Jedynie Stal Mielec nadal wykazuje dobrą formę krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa. Nie wiedzie się natomiast Górnikowi. Sądźmy jednak, że po „dyngusie” w szereżach górników nastąpi konolidacja. Złoty pęysnik jaki im sprawił, i to na ich własnym boisku III-ligowcy z Wrocławia powitkiem podziadają. Zeszyciając Górnik został wyeliminowany z Pucharu Polski, jeśli więc będzie chciał w tym roku występować na europejskich stacjach musi zdobyć mistrzostwo I ligi. Z zainteresowaniem kibice będą śledzić pojedynki ŁKS ze Stalą i Gwardii z Górnikiem. Trzeci kandydat do tytułu lidera, Wisła, gości u siebie rybnicki ROW.

W CHWILI OBECNEJ trudno się zorientować gdzie się zaczyna tzw. strefa zagrożona spadkiem. Różnica bowiem między siódmą Legią a czternastą Odra wynosi zaledwie 3 pkt. ŁKS z kolei wyprzedza warszawskich wojskowych 4 punktami. Do zakończenia mistrzostw pozostało jeszcze 8 kolejek, a do zdobycia — 16 punktów. Należy się spodziewać poważnych przetasowań. Sympatyków piłkarstwa ze Szczecina interesują portowcy w rundzie rewanżowej spisuują się dzielnie. W 5 meczach wywalczyli 5 punktów. Ich najbliżsi przeciwnicy także „punktowali”. Toteż Pogoń, Zagłębie Wałbrzych i Odra mają po 13 pkt.

W najbliższą niedzielę szczecinie mierzą się w Opolu właśnie z Odrą, z którą na je-

sieni wygrali 5:1. Zagłębie W wyjeżdża do Bytomia. Natomiast w pierwszej sobocie mają w Szczecinie Pogoń spotka się z Polonią, a cztery dni później w Wałbrzychu z Zagłębiem. Przystępujemy, że te trzy kolejki powinny wyjaśnić sytuację portowców w tegorocznych mistrzostwach.

★

Zaciekła walka o punkty toczy się także na III froncie. Arkonka, która nadal kandyduje do tytułu lidera wyjeżdża do Polonii Poznań — sądzimy, że po punkty. Natomiast dwaj pozostali III-ligowcy: Stal Szczecin i Czarni spotkają się na boisku przy ul. Dubois.

### 1 MAJA: POGOŃ — ARKONIA

KORZYSTAJĄC z małego święta dwie czołowe drużyny naszego województwa Pogoń i Arkonka rozegrają we wtorek towarzyski mecz piłkarski. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17 na stadionie przy ul. Twardowskiego. W tym roku drużyny te walczyły już kilkakrotnie. Pojedynki były zawsze ciekawe, sądzimy, że również najbliższy mecz dostarczy widzom sporo emocji. Kierownictwo MKS Pogoń informuje, że na towarzyski mecz Pogoń Arkonka trafia ważność karty wolnego systemu wydane przez MKS Pogoń i GKS Arkonka.

(Tar.)

## Stoczniowcy za burtą PP

W ŚRODE rozegrane zostały spotkania piłkarskie 1/8 wojewódzkiej edycji piłkarskiego Pucharu Arkoji. Do wczoraj OZPN dysponował jedynie wynikami 5 pojedynków. Padły w nich następujące rozstrzygnięcia: Arkonka II — Arkonka I 1:3, Czarni II — Czarni I 0:1, Osadnik Myślubórz — Stal Stocznica 3:1, Pogoń II — Chemik Police 2:1, Dąb II — Dąb I 3:2.

(B)

## W walce o finał III OSM

### Porażki koszykarek i koszykarzy

W POZNANIU (chłopcy) w Bialinostoku (dziewczęta) rozgrywane są półfinałowe turnieje koszykarskie, których stawką jest awans do finałów III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Słabo wystartowały na tych imprezach dwie drużyny szczecińskie. Chłopcy doznali bowiem dwóch porażek: z Poznaniem 48:61 (09:32) i Gdanskim 46:81 (21:37), a dziewczęta przegrały w inauguracyjnym pojedyńku z Bialinostkiem 38:44 (04:23).

(B)

### IMPREZY SPORTOWE

PIĄTEK  
Godz. 16 — hala sportowa przy ul. Narutowicza — międzynarodowy turniej piłki ręcznej juniorów z udziałem dwóch drużyn szwedzkiej oraz Kusego I reprezentacji Szczecina.

SOBOTA  
Godz. 14:30 — boisko I.O.—5 przy ul. Czesława — międzynarodowy turniej piłki ręcznej młodzieczek.  
Godz. 16 — korty tenisowe przy al. Wolności Polskiego — otwarty turniej tenisa.

Godz. 16 — tor kolarski — otwarcie sezonu kolarskiego na torze.  
Godz. 16 — przystań ZKS Włocławek — regaty kajakowe.  
Godz. 17 — hala przy ul. Narutowicza — mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi Pogoń Szczecin — Ruch, Chorzów.  
Godz. 18 — sala SP—65 w Zdrojach — turniej bokserski.

STARGARD  
Godz. 16 — korty tenisowe POSTIW — międzynarodowy turniej piłki ręcznej juniorów z udziałem dwóch zespołów szwedzkiej, Złocza i Mszczu-

## Wisła — Hutnik 1:0

ROZEGRANY na stadionie Wisły przy świetle elektrycznym towarzyski mecz piłkarski pomiędzy I-ligowcami Wisła a II-ligowcem Hutnikiem przyniósł zwycięstwo Wisle 1:0. Strzelcem bramki był Sarnat.

## Dziękujemy...

...lekkolatkom i lekkolatkom SKL za podrozwienia z obozu w Sarnacie;  
...uczniomk ogólnopolskim do startu w III Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży za podrozwienia z Czuchowem;  
...zełgierzom Jacht Klubu BZ za podrozwienia ze zgrupowania w Trzebieży.

## JAK PADE ALPINISTYCZNY „REKORD SWIATA“ (4)

# Zimowa wyprawa w Hindukusz

USTAWIENIE namiotu szturmowego zajmuje kilka minut. Wchodzimy do wewnątrz izolując się od powiewów wiatru. Robi się ciepło. Po chwili dochodzi Andrzej. Co robisz dalej? Bysiek z Leszkiem muszą zejść jeszcze dzisiaj do obozu IV. Nie brali ze sobą sprzętu białkowego idąc w górę tylko po to, aby pomóc nam w założeniu wyższego obozu. Jest już zbyt późno, żeby mogli towarzyszyć nam w dalszej drodze. Łopot płachty namiotowej odbiera chęć od niej opuszczania — na zewnątrz przeciąż tak zimno. Od braku chęci tylko jeden krok do rezygnacji. Zostajemy tutaj na noc chociaż wysokość na jakiej się znajdujemy jest zbyt mała aby myśleć o spokojnym ataku szczytowym. Plan dalszej akcji uzależniamy od jutrzejszej pogody. Jedno jest tylko pewne że pójdziemy w górę! Żegnamy się ze schodzącymi w dół kolegami i pozostajemy sami. Mróz, żeśmy. Na termometrze jest już minus 38 stopni. Granat namiotowego otarłoni ubiełli się gruba warstwa szronu, który wiatr straca nam na twarzy i śpiwoży. Chłopy doznali zapomnieliśmy zabrać ze sobą materacy. Leżymy więc teraz prawie bezpośrednio na lodzie przysypany warstwą dodatkową od szronem. Przemoczone śpiwoży stanowią luźnowyją izolację od przelającego zimna. Bysiek nie należy do zbyt wygodnych i przyjemnych.

RANEK jest dla nas nagrodą za nocne niewygody. Budzimy się w zupełnej ciszy. Wiotkich ścianek namiotu nie porusza najmniejszy nawet powiew. Jest to pierwszy bezwietrzny dzień w czasie całego naszego pobytu w górach. Okazji takiej nie można zmarnować. Kto wie czy powtórzy się jeszcze kiedyś taki dzień, czy już jutro wiatr nie podejmie swojej niestrudzonej pracy? Decyzja jest jednogłówna — rozpoczynamy ostateczny szturm na Noszak. Wychodzi-

my zupełnie na lekko, ubrani jedynie w komplet puchowy. Zdejemy sobie obaj doskonale sprawnie z cełkających nas trudności ale wiemy również na co nas stać. Byliśmy już obaj na tej wysokości, jesteśmy również dobrze zaaklimatyzowani. Nasz plan jest bardzo prosty — będziemy iść tak długo aż wejdziemy na wierzchołek Noszaka. Na jedno pytanie nie potrafimy, niestety, dać odpowiedzi — ile godzin zajmie nam droga wzwwyż.

ŁAGODNIE dotychczas nachylona grzęda zaczyna gwałtownie spiećtrzać się. Ostrożnie pniemy się przez strome rumowisko skalne spojone jedynie lodem. Znajdujemy się po północnej stronie grzeli, w cieniu. Jest bardzo zimno. Czuje jak zaczyna marznąć nogi. Jak najszybciej wyjść na słońce, tam będzie ciepło. Przed nami wznosi się pionowa ściana skalna, odgradzająca nas od śnieżnego płasku. Z daleka widać już wiszące na niej liny poręczowe, pozostawione tutaj przez kłobas z letnich wypraw. Ułatwi to nam w zmarzłym stopniu wspinaczkę. Ide pierwszy. Od czasu do czasu lina trzeba wyrabawać spod przykrywającego ją lodu. Wszystko to mierz. Wolno przesuwałem się wzwwyż po skalnym urwisku. Poziomy trawers i przed oczami otwiera się rozległy widok na śnieżną równinę. Dopiero z tego miejsca widać wierzchołki Noszaka.

ODPOCZYWAMY. Andrzej za biera to do fotografowania a ja za gotowanie herbaty. Krecącego się nie opodal mnie Andrzeja zaintrygował wystający spod śniegu kawałek materiału. Jedno uderzenie czołką i o czem przedstawia się makabryczny widok. Spód śniegu wyciera granatowo-fioletowa ludzka dłoń. Na widok ten ścisła coś

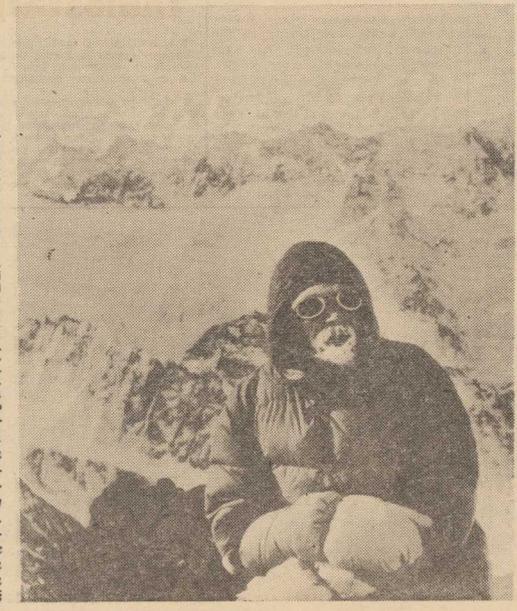
gardło. Jest to niemy świadek tragedii sprzed trzech lat, kiedy to zginęło na stokach Noszaka pięciu alpinistów bułgarskich.

T. PIOTROWSKI

(Dalszy ciąg nastąpi)

TADEUSZ PIOTROWSKI  
w V obozie (6 700 m).

Foto: R. Dmoch



PIĄTEK 27 KWIEŹNIA

DZIS: Zyty, Teofila JUTRO: Pawła, Waterii

POGODA

ZACHMURZENIE po południu uzrastające temp. do 9 st. Wiatry słabe, po południowo-zachodnie.

DZIS zachód słońca o godzinie 19:21. JUTRO wschód słońca o godz. 4:37.

TEATRY

POLSKI — „Damy i huzary” g. 16 (sobota); WSPÓLczesny g. 18:15; sobota: „Obszar cienia” g. 18:15; sobota: „Tomans z wodewilu” g. 19:30; MUZYCZNY — „Bal w operze” g. 19:30; ELIARMONIA — koncert symfoniczny z udziałem Choru Politechniki Szczecińskiej g. 19:30; sobota: g. 18.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Człowiek namiad” g. 20 — radz. od lat 14 — panoram.; „Zezowate szeszenie” g. 15:30, 18; sobota: g. 15:30, 18; „Nic o niej nie wiedzicie” g. 21:30 wł. od lat 18; KOSMOS (tel. 355-02) „Poszukiwany, poszukiwana” g. 13:30, 15:45 — pol. od lat 14; sobota: g. 13:30, 15:45, 18, 20:15; pol. od lat 14; COLOSSEUM (tel. 458-18) „Morze w ogniu” g. 15, 18, 20:45 — radz. od lat 14 — panoram.; sobota: g. 15, 18, 20:45 — estrada; g. 21 — film archiwalny; BALTYK (tel. 733-33) „Tytko wiedy gdy się śmieje” g. 10, 12:30, 15, 17:30, 20 — pol. od lat 14 (piątek i sobota); POLONIA (tel. 218-34) „Wyzwolenie” g. 10:30, 13:30, 16:30 — radz. od lat 14 — panoram.; cz. 14; V. „Anna Karolina” g. 19:30 — radz. od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); PIONIER (tel. 485-02) „Kroki puszcz” g. 17; „Problemy Sładow” g. 18, 20 — pol. od lat 14; „Cyrek straconców” g. 22; sobota: „Kroki puszcz” g. 18, 20, 22; „Tropiciel Sładow” g. 11, 13, 15; „Godziny nadziei” g. 18, 20 — pol. od lat 16; „Cyrek straconców” g. 22 — USA od lat 16; „Cyrek straconców” g. 22 — genda” g. 18, 20 — pol. od lat 14 (piątek i sobota); ZAMEK — „Narzucony pirata” g. 19, 21, 23:30; od lat 18 (piątek i sobota); PROMIEN — „Dzielnik wojak Rosolino” g. 16, 18, 20 — wł. od lat 14 — panoram.; sobota: niezobowiązujący; „Na krzyżach” g. 17, 19:30, pol. od lat 16 (piątek i sobota); ECHO (Krzekow) „Arabeska” g. 18 — 20 — radz. od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Przygody misia Yogi” g. 16; „Anonimo Veneciano” g. 18, 20 — wł. od lat 16 — panoram.; „Przygody misia Yogi” g. 18; „Anonimo Veneciano” g. 17, 19 — wł. od lat 16; „Człowiek w pięknych krawcach” g. 21 — fr. od lat 16; MEWA (Zelechowo) „Olivier” g. 17 — ana. od lat 14 — panoram.; „W dniu głośnym” g. 18:45; „Człowiek” g. 19, 21 — panoram.; sobota: „Salaris” g. 18 — radz. od lat 16 — panoram.; cz. 1 i II; PRZYJAŹNIE (Dąbie) — „Temat na niedzielę: Mordowanie” g. 17, 19 — radz. od lat 14 — panoram. (piątek); HUTNIK (Stalowa) „W tropie Sokola” g. 17 — NRD od lat 12 — panoram.; „Szkła na kula” g. 19 — pol. od lat 14 (piątek i sobota); I MAJ (Zydowice) „Świadek zginął” g. 17, 19 — radz. od lat 14 — panoram.; (Gólczyński) „BAJKA (folie) „Sępa o dziudo” g. 17, 19:40 — jap. od lat 14 — panoram.; sobota: „Ostatnia gra Karima” g. 17, 19 — radz. od lat 16 — panoram.; SVRENKA (Jasienica) „Woda życia” g. 18 — radz. od lat 16 (piątek); ZAGRA (Stokowa Wąpno) „Czas bez wojny” g. 19 — jub. od lat 16 (piątek); STOKROPKA (Smierdźnica) „Powrót na miejsce wypadku” g. 19 — jub. od lat 16 (piątek); DAR (Stardard) „Z tamtej strony legły” g. 18, 20 — panoram.; od lat 16 (piątek i sobota); IWA (Stardard) „Kochankowie” g. 16:30, 18:30 — szwedzi od lat 18; sobota: „Słub bez obrazki” g. 16:30, 18:30, 20:30; Morderca jest w domu” węg. od lat 16 (piątek); WISLA (Gołenów) „Piekność dnia” g. 18, 20 — fr. od lat 18; sobota: „Rewizja osobista” g. 18, 20.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 30

„Paryż wspomnienia” g. 11-20.

WYSTAWY

MUZEUUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVIII w.; Władzivo Książa. Pomorskich g. 9-15; WALY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1900 lat; Przyroda morza; Gospodarka morską na Pomorzu Zachodnim 1945-1960. Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Sztuka polska — nabytki Muzeum Narodowego w Szczecinie; 19-1979. Pokonkursowa wystawa pianki ludowej regionu szecińskiego g. 9-15; ZAMEK — Plastyka teatralna; „Porównania” — wystawa przeciwko wojnie Malarswa „Konik morski”; Plakat społeczno-polityczny g. 10-18.

XVIII w.; Sztuka polska od końca XVIII w.; Władzivo Książa. Pomorskich g. 9-15; WALY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1900 lat; Przyroda morza; Gospodarka morską na Pomorzu Zachodnim 1945-1960. Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Sztuka polska — nabytki Muzeum Narodowego w Szczecinie; 19-1979. Pokonkursowa wystawa pianki ludowej regionu szecińskiego g. 9-15; ZAMEK — Plastyka teatralna; „Porównania” — wystawa przeciwko wojnie Malarswa „Konik morski”; Plakat społeczno-polityczny g. 10-18.

DYŻURY

SZPITALA

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Wójcicki 15; ARKONSKA: CHIR. — II Pomorzany; POLI-ZNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Arkonka; DERMATOLOGIA — PAM Pomorzany;

PRZYCHODNIE: DZIECIECIA — al. Woj. Pol. 72 g. 19-7; OGÓLNA al. Jedn. Narodowej nr 12 — ośl. adob.; STOMATOLOGICZNE — al. Piastów 1 — g. 20-7; NR 2 — Nad Jadrę 12 — g. 8-15; SKORNO-WE-NEUROLOGICZNE — H. Pobożnego 14 — g. 9-17; M. Buczka 6 — g. 8-16; Nad Odrę 14 — g. 8-19; Kapi-20 — g. 8-15; Wojska Pol-10 — g. 8-17.

KLINIKA CHIR. DZIECIECĄJ — Uni Lubelskiej; CHIR. — III Pomorzany; POLI-ZNICTWO — Pomo-ROGICZNE — H. Pobożnego; DERMATOLOGIA — Uni Lubelskiej; WEWN. — Pomorzany; (Przychodnie te same co w piątek).

APEKI

NR 46 (dodatkiwo odruki i ten) Wielka 17 — tel. 372-75; NR 47 al. Jedn. Narodowej nr 12 — tel. 352-61; NR 6 — al. Woj. Pol. 134 — tel. 749-00; POGOTOWIE PRACY APEK: NR 11 — Dąbie; NR 12 — Podjuchy; NR 02 — Zdroje.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23, 499-24; Pociągi przyjeżdżające — 918; Pociągi odjeżdżające — 917.

INFORMACJA TURYSTYCZNA: al. Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — czynna od godz. 8-18.

TELEWIZJA

PROGRAM I 16:30 Dziennik TV. 16:40 Pora na Telewizję. 17:15 „Nie bójka dla pań”. 17:50 „Gramy o telewizor”. 18:15 Turystyka i wypociecznik. 18:25 Kronika Pomorza Zachodniego. 18:45 Magazyn nauki i techniki. 19:20 Dobranoc. 19:30 Dziennik TV. 20:05 Włoski program rozrywkowy. 20:30 Panorama. 21:30 Estrada poetycka. 22:05 Dialogi historyczne. 22:35 Dziennik TV, sport.

PROGRAM II 16:30 „Sładami nowych migracji”; 16:35 red. film dokum. TV Uniwersyt. Powszechny. 16:30 Lekcja J. ang. 19 „Dzielnik polski”. 16:35 Dobranoc. 19:30 Dziennik TV. 19:55 Prezentacja 20:30 Radz. film „Droga do gwiazd”. 20:50 „24 godziny” (kolor). 21 Klub dobrej roboty. 21:30 Film radz. „Szczęście Anny”.

SOBOTA

PROGRAM I 8:15 Film pol. „Sól ziemi czarnej” (kolor). 9:25 Geografia dla kl. 5. 10:55 Nauka o człowieku dla kl. 8. 14:20 i 14:55 TV Technikum Rolnicze. 15:30 Nowości ekranu. 15:50 Red. szkolna zapowiada 16:05 TV Informator wydawniczy. 16:30 Dziennik TV. 16:40 Dla młodych widzów „Bilet”. 17:30 Spotkanie z przyrodą. 17:55 „Godzina Orfeusza” (kolor). 18:35 Dobranoc. 18:45 Monitor (kolor). 19:25 Transmisja z uroczystości odsłonięcia pomnika Wł. Lenina w Nowej Furcie. 20:40 Dziennik TV. 21:05 Film pol. „Sól ziemi czarnej”. 22:45 Koncert rozrywkowy TV NRD (kolor).

PROGRAM II 16:50 „Prof. Jerzy Hryniewicz”; 17:05 Wojskowy film dokum. 17:35 Film z serialu „Człowiek i morze”. 17:45 Lekcja j. niemieckiego. 18:35 Dobranoc. 18:45 Monitor (kolor). 19:30 VI Symfonia Patetyczna P. Czajkowskiego. 20:15 Film muzyczny TV „Korowód”. 20:45 Dyskusja na temat: red. naczelny 457-11; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 480-21 (wewn. 89); dział morski 467-21; dział filmowy 490-18. Numeratorka na kraj przyjmująca urządzenia pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury. „Ruch”.

PROGRAM BERLIŃSKI

15:30 Program dla wsi. 16:15 Zagadki muzyczne. 17:05 „Zapiny”

prof. Kaula”. 17:30 Wiadomości. 17:35 Gimnastyka. 17:45 Widowskie dla dzieci. 18:15 „W polowie drogi”. 18:35 Film „Robięty i jej mężowie”. 18:45 Teledyski. 19 „Pierś kontyntenów”. 19:30 Kronika 20 Film TV „Siedem afor donny Juany”. 21:35 „Wyspa albatrosów”. 22:15 Kronika 22:25 „Max Reger”.

SOBOTA

7:55 Lekcja j. ros. 8:50 Gimnastyka. 9 „Ty i twój ogród”. 9:25 Kronika. 10 Film TV „Siedem afor donny Juany”; cz. 3. 11:35 Program rozrywkowy. 12:30 Wiadomości. 13:35 „Profesorowie odpowiadają na pytania”. 14:05 Magazyn Sputników — SBR dokum. 15:05 Wiadomości. 15:10 Widowskie dla dzieci. 16:45 „Dzień”. 17:35 Sport. 18:50 Podzwoienia TV dziecięcej. 19 Teledyski. 19:30 Kronika. 20 Program 21 Rozwój. 21:15 Film „Polowanie na człowieka”. 22:30 Kronika. 22:40 Sport.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 15, 16, 19:05, 22, 23, 24. 15:05 Koncert na tematy polskie. 15:30 Listy z Polski. 15:35 Echa przyjaźni 16:10 Reportaż z konkursu piosenki radzieckiej. 16:30 Płyty z różnych stron. 17 Studio Młodych. 17:15 Wokaliza. 18:05 Z księżką dziewczyny. 18:05 Rytm. 18:05 Opowiadanie. 18:30 Pał 73. 18:40 Basnio legendy narod. 19:30 Wiedeńskie echa muzyczne. 20:15 50 lat piosenki miłosnej. 21 Miniatury rozrywkowe. 21:25 Studio Młodych. 21:30 Rytm. 21:35 Piosenka. 22:05 Dźwiękowy plakat reklamowy. 22:35 Małe monografie jazzowe. 23:10 Korespondencja z zagranicy. 23:15 Rytm. 23:15 Piosenka. 0:05-3 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 18:30, 21:30, 23:30; ZAPISKI WYDAWCY: 18:35, 21:30, 23:30. 15 Program dla młodzieży. 15:40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16:05 Magazyn językowy. 16:15-17:25 Szczecin. 16:45 Muzyka. 16:50 Czesny eksport. 16:55 Historie w dur i w mól 17 PAW. 17:15 Feljton St. Goszczyńskiego. 17:25 Szczeciński gospodnie. 18:40 Antena. 19:00 Nowe. 19:00 D.C. koncertu. 21:50 Mistrzowie stylu „scat”. 22 Studio Młodych. 23 Po raz pierwszy na antenie. 23:40 Muzyka poważna.

PROGRAM III

15:10 Suita „Geminii”. 15:30 „O niektórych ptasich śpiewach”. 16:05 Z zapisków wydawcy 16:15 Gdzie jest przebieg? 16:45 Muzyka. 17:05 „Sto koni do stu brzozy”. 17:15 Mój magnetofon. 17:40 Trybunał lubelski. 18 Muzykalny detektyw. 18:30 Polityka dla wszystkich. 18:45 Tytko po hiszpańsku. 19:05 „Nedziny”. 19:35 Muzyka poezja. 19:45 „Wielki koncert”. 20:25 Ilustrowany tygodnik Rozrywkowy. 21:50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22:05 Gwiazda 7 wieczorów. 22:15 Jazz. 23 Chwała i pow. 23:45 Tytko dla melomanów.

SOBOTA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 8, 9, 10, 12:05, 15, 16, 19:05, 20, 23, 24. 7:40 Takty i minuty. 8:05 Studio Młodych. 8:10 Melodie 7 solic. 8:35 „Partia”. 9:05 Muzyka. 9:30 Melodyka melodia i piosenka. 9:45 Melodie ludowe z Kraju Wielkopolski. 10:08 Od duetu do nonetu. 10:45 Przebieg. 11 Z lubelskiej folkloru muzycznej. 11:30 Nasi. 12:20 Graj kapelo, graj do ucha. 12:30 Koncert zyczeń 12:50 Gwiazdy musicalu. 13:25 Poradnik rolnika. 13:35 Czeszono. 13:45 kontra „Beach Boys”. 14:05 Spotkanie z piosenką radziecką. 14:35 Wokal operowe. 15:05 Bajkowe opowiesi. 15:30 Lisy. 15:35 Nowości muzyki rozrywkowej. 16:10 Reportaż z konkursu piosenki radzieckiej. 16:30 Płyty z różnych stron. 17 Studio Młodych. 17:15 Przebieg tygodnia. 17:50 Rytm. rynek. reklama. 18:05 Rytm. 18:30 Wędrowni muzycy po kraju. 19:15 „50 lat ballad i romanse”. 21 Zgadzi-zgadzi. 22:30 Za-fałszyżony. 23:10 Korespondencja z zagranicy. 23:15 Musical w przekroju. 23:45 Melodie przed północą. 0:05-3 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6:30, 7:30, 8:30, 11:30, 13:30, 18:30, 21:30, 23:30; SERWIS RYBACKI: 12:58, 18:25, 0:01. 7:45 Studio Bałtyk. 8:35 Dlaczego konflikt? 9 Wychowanie obywatelskie dla kl. VII. 9:20 Z zagradzi chóru a cappella PR i TV w Krakowie. 9:40 Studio Młodych. „Na zakrętkach”. 10 Czytamy klasyczny. 10:30 Motywy literackie w muzyce symfonicznej. 11 Chemia dla kl. VIII. 11:40 Melodie regionu kieleckiego. 12:05 Koncert zyczeń. 12:15 polski dla kl. III i IV. 13:25 Graja warszawskie smyczki. 13:35 „Sypałka brzożyna i tonem, czernizna”. 14 Więcej, więcej, więcej. 14:15 „Po-

złotki fotografie”. 14:35 Muzyka 8:35 Piosenki J. Wasowskiego. 9 operowa. 15 Program dla młodzieży. „Sto koni do stu brzozy”. 9:10 ży. 13:50 Przeglad czasopism. 16 Pamiątki z jazzowego archiwum. Alfa i Omega 16:15 Sportowe rozmowy. 16:35 Karuzela przebołów. 17 PAW. 17:15 Morskie problemy Nektar. 10:35 Dzień jak o dzień. kraju 17:25 „Czwarta zmiana”. 18:05 11:45 „Śniegi płyną”. 12:25 Za koncert zyczeń. 18:40 Widok. 18:45 Widok. 19:15 Lektoria. 19:15 Paryż. 19:15 francuskiego. 19:30 „Matyski”. 19:30 Odpowiedzi z różnych szuflad. 20 Recital tygodnia. 20:30 „Lasy i wody”. 20:40 Kącik starej płyty. 21 czeski. 16:45 Nasz rok 72. 17:05 Kwadrans dla dzieci. 18:45 Antologia. 19:15 Radiowa skrzynka muzyczna. 21:50 Mój magnetofon. 17:50 Sami tego Przewodnik koncertowy. 22:30 Ze-społ. „9”. 23 Kartki z muzycznego albumu. 23:40 Warszawski baedeker muzyczny.

PROGRAM III

7:05 Muzyka zegarynka. 7:30 Z. „Nedziny”. 22:45 Śpiewa Roberta Flacka. 23 Chwila dla wszystkich. 22:08 Gwiazda 7 wieczorów. 22:15 Wiedza. 22:45 Spiewa Roberta Flacka. 23 Chwila dla wszystkich. 22:08 Gwiazda 7 wieczorów. 22:15 Wiedza. 22:45 Spiewa Roberta Flacka. 23 Chwila dla wszystkich.

Ubezpiecz mieszkanie w PZU. Urządzenie mieszkania jak i przedmioty osobistego użytku — to dorobek wielu lat życia, to rezultat wyrzeczeń i systematycznej oszczędności. Posiadacze mieszkań nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, że pieniądze mogą utracić, niezażalownie, z powodu różnych zdarzeń losowych takich jak: pożar, wybuch, huragan, kradzież z włamaniem, zalanie wodą itp. Przed tak poważnymi stratami materialnymi można się ubezpieczyć. W 1972 r. wypłaconych zostało w województwie szczecińskim z tego ubezpieczenia ponad 5 milionów złotych. A więc nie zwlekaj i Ty z ubezpieczeniem swego mieszkania. 1998-K

STARZ — pani do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi potrzebna od zaraz. Niepodległość 23-23. W 1972 r. wypłaconych zostało w województwie szczecińskim z tego ubezpieczenia ponad 5 milionów złotych. A więc nie zwlekaj i Ty z ubezpieczeniem swego mieszkania. 1998-K

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego MEZA I OJCA Marcina Lipińskiego. W dniu 29 kwietnia br. o godz. 13:00 odbędzie się msza św. załobna w kościele Królów Korony Polskiej, a następnie o godz. 14:20 poświęcenie pomnika na Cmentarzu Centralnym, o czym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłego.

Z bólem pożałowania Matkę i Babcię Katarzynę Kołodzińską zmarłą 24 kwietnia w 78 roku życia. DZIECI Andrzejowi Olechnowiczowi wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci.

Matki składają: Żołęga z m/s „Navigator” Przetarg

W TRAMWAJU linii „7” przy ul. Mickiewicza wypadł z torby złoty, kieszonkowy zegarek, własność emerytki. Uczciwego znalazcę proszę o powrót do wysoce wynagrodzeniem. Adres: ul. Przybyszewskiego 23. 5166-G

ZAKŁAD Transportu Samochodowego przy SSR przywodzi 220-biennale przepustki portowe. Halny Kungiel nr 17893. Tadeusza Tulligowskiego nr 17893. Tadeusza Derewickiego nr 17890. 5391-G

SKRADZIONO przedmioty szczeniowa na nazwisko Marian Janowski. 5395-G

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Szczeciński Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czaplinski (redaktor naczelny), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboron. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat redakcji 457-11; sekretariat redakcji 467-21; sekretariat techniczny 480-21 (wewn. 89); dział morski 467-21; dział filmowy 490-18. Numeratorka na kraj przyjmująca urządzenia pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury. „Ruch”. Druk: Szczeciński Zakład Graficzny

# Miasto przed 1 Maja

(Dokończenie ze str. 1)

Wyjątkowo uroczysty przebieg będzie miała akademia zorganizowana w Szczecińskim Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, które zdobyło pierwsze miejsce we współzawodnictwie pracy w SZB. Załoga tego przedsiębiorstwa otrzyma propozycję przechodni ufundowany przez dyrektora SZB.

galący się naprzeciw zakładu zespół urzędników, pracowniczych, toną w powodzi flag i transparentów. Rozwieszono liczne plany sukcesy osiągnięcia produkcyjne zakładu oraz sylwetki najlepszych jego pracowników. W zakładach pracy dzielnicy organizowane są akademie i zebrań, zalogę poświęcone 1-Majowemu świętu. Odbywa się spotkania z veteranami ruchu robotniczego. M. in. wczoraj odbyło się spotkanie z załogą węgla PKP Szczecin.

— Poprosimy jeszcze parę słów na temat kolumny, w której zakłady pracy Dabia pójda w 1-Majowym pochodzie.

— W manifestacji z naszej dzielnicy weźmie udział ok. 12 tys. osób. Na czele pochodu pójda działacze partyjni i gospodarzy oraz weterani ruchu robotniczego i bojownicy o Polskę Ludową. Następnie w 7 grupach przedstąpią zalogi przedsiębiorstw w przemyśle, w pierwszej grupie kroczyć będą pracownicy transportu i łączności. Po nich grupa przemysłu i gospodarki morskiej utworzą pracownicy ZWS „Wisłok”, potem Fabryki Kabli „Zalton”, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, Stoczni Remontowej „Parnica”. Stoczni Rzeźnej, Wytwórni Farb i Lakierów, Fabryki Urządzeń Wagonowych „Fakon”. Następnie uirymy grupę budowlanych i przedsiębiorstw komunalnych oraz zalogi przedsiębiorstw budownictwa rałniczego, za którymi pójda w pochodzie pracownicy przedsiębiorstw handlowych i centrali handlu zagranicznego, zalogi urzędów i in. sytuacji. Ostatnie dwie grupy manifestantów to oświata i grupa młodzieżowa, zainicjowana przez organizację wychowawczą w skład Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej a więc: ZMS, ZSMW, ZHP i ZSMW.

— Razem z zalogami przedsiębiorstwa będą szli w pochodzie żołnierze Garnizonu Szczecińskiego. Każdy zakład będzie przy pomocy niesionych w pochodzie hasel prezentować wartość swej dodatkowej produkcji podjętej w ramach „Banku 30 ml”. W tej akcji zakłady pracy Dabia zobowiązały się wyprodukować towary o wartości 384 mln zł. Niektóre przedsiębiorstwa, jak: Baza Sprzętu Melioracyjnego, „Fakon” czy „Baculi” wykonały już swe zobowiązania. W tym celu wyceniły od 2 do 8 mln zł — mówią na zakończenie naszej rozmowy, sekretarz SZB i komendant kolumny dzielnicy Dabia.

PRZED zbliżającym się świętem 1-Majowym Szczecin stroi się coraz bardziej. Białoczerwone, błękitne i czerwone flagi zdobią większość budynków, postawiono również kosze ze szturmówkami. Trzeba przyznać, że te żywe kolory dodają miastu szczególnego uroku. Trasa pochodu 1-Majowego już teraz przedstawia się bardzo świetnie. Na fasadach domów i masztach dziesiątki flag, zostały już rozmieszczone ulicz-

ne głośnieki, na budynkach zakładów pracy — transparenty i godła państwowe, wszędzie widać robotników wykonujących prace dekoracyjne.

25-lecie Koła Przewodników PTTK

## „Ambasadorzy” regionu

WIOSNĄ 1948 roku powołano pierwszy Zarząd Koła Przewodników PTTK przy Oddziale Miejskim tego towarzystwa w Szczecinie. Koło liczy wówczas zaledwie 15 członków. Dziś po pracującym ćwierćwieczu działalności krajoznawczo-turystycznej Koło liczy 263 członków wykwalifikowanych. 63 spośród nich ma uprawnienia do obsługi zagranicznych turystów.

W SEZONIE turystycznym roku ubiegłego członkowie Koła Przewodników Miejskich i Terenowych oprowadziły ogółem 537 wycieczek, w czym 233 z NRD. W okresie zaś ubiegłego ćwierćwiecza świadczyły usługi dla około 6 milionów turystów rodzimych i obcych (1,5 miliona). (up)

W SOBOTĘ

## Losowanie samochodów

LOSOWANIE PREMII w postaci samochodów osobowych na podstawie książeczki oszczędnościowej PKO, wystawiane na terenie woj. szczecińskiego, odbędzie się w sobotę, 28 kwietnia o godz. 9 w Domu Kultury Kolejarzy przy ul. Parzyżantów 2 i oszczędności będą samochody osobowe następujących marek: „Fiat 125 P”, „Skoda Standard”, „Zaporoziec”, „Syrena 105” oraz „Warszawa”.

## Spacerkiem po mieście

PLAC LENINA JAK NOWY

PRZEE wiele dni na rondzie pl. Lenina obserwowaliśmy pracowników Zarządu Zieleni Miejskiej porządkujący rozległy teren, zrzucający z lasoszczepów torów tramwajowych. Pracownicy ukończyli i dziś na placu panuje wzorowy porządek. Nawieziono nowej ziemi, urządzono trawniki, zasadzono krzewy ozdobne. Czekamy teraz jeszcze na przywrócenie do pierwotnego stanu również „naruszonego” podczas prac torowych pl. Grunwaldzkiego.

EFEKTOWNA REKLAMA „CAMPINGU”

NA szczytowej ścianie budynku przy zbiegu al. Wyzwolenia z al. M. Buczka, miesz-



czasto skien ze sprzętem sportowym i turystycznym, trwa montaż nowej reklamy neonyowej. W górze flagi, niżej samochody, a na szczytce potężny napis „Camping” — tworzą efektowną całość.

SKWER NA PI. 22 LIPCA MA SWA RZĘBĘ

TRWA nadal upiększanie ulic, placów i skwerów estetycznymi rzezbami, których autorami są szczecińscy plastycy. O kolejno takie dzieła wybotaci się w tych dniach skwer na pl. 22 Lipca. (tawo)

W 28 rocznicę wyzwolenia Szczecina

## Apel poległych

TRADYCYJNIE w rocznicę wyzwolenia Szczecina, żołnierze Ludowego Wojska Polskiego i Armii Czerwonej zacięgnieli wczoraj warty honorowe przed Pomnikiem Wdzięczności na pl. Żołnierza. Zapłonęły też znicze.

O GODZINIE 15 rozpoczął się tam apel poległych, który zgromadził jak zawsze wielu szczecinian. Tekst apelu odczytał ppłk Czesław Węczaszek. Nazwiskom żołnierzy i oficerów polskich i radzieckich, nazwom jednostek wojskowych, które walczyły o wyzwolenie Szczecina towarzyszył głuchy łoskot werbli i słowa „Polegli na polu chwały”.

## Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 9 na ul. Gdańskiej przy wieździe na wiadukt samochodów „Moskwicz” MG 3484 jadąc z nadmierną szybkością, podczas pokonywania łuku jezdni spadł z nasywu. Przyczyna kraksy była utrata panowania nad wozem przez kierowcę, który pomysłnym zbiegiem okoliczności wyszedł cało z groźnej przygody. Na ul. Mickiewicza, przy skrzyżowaniu z ul. Karłowicza wypadła z tramwaju i doznała urazu czaszki pasażerka, Janina H. Ranną skierowano do szpitala.

Kilka minut po godz. 16 na ul. 1 Maja zjechał niespodziewanie na pobocze i uderzył w słup lampy ulicznej ciężarówka „Stary” nr rej. MR 0287. Straty materialne wyniosła ok. 15 tys. zł. Okazało się, iż prowadzący samochód 17-letni kierowca nie posiada prawa jazdy, a wóz został skradziony. Sprawcę wypadku zatrzymano. Dochodzenie w toku.

W wsi Moczyno pow. Myślibórz jadący z nadmierną szybkością motocyklista 23-letni Bogdan G. potracił, przechodnia Jana Z., który odniósł poważne obrażenia. Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala.

PO POTOWIE ratunkowe wezwano wczoraj na ul. Kaszubską gdzie usiłował podciąć sobie gardło brzytwa 25-letni mężczyzna. Ponieważ zachodzi podejrzenie, iż niedoszły denat może cierpieć na zaburzenia psychiczne, skierowano go na obserwację do szpitala psychiatrycznego.

NOCA ze środy na czwartek, około godz. 12 z pociażu osobowego relacji Gdynia — Szczecin na trasie między Łobezem a Runowem wypadł w nieznaną bliżej okolicznościach 23-letni Józef M. ze Stuska Ciesko rannego odwieziono do szpitala w Resku.

POŹNYM wieczorem kilka minut przed godz. 23 zapaliła się wskutek nadmiernego nagrzania farba w zbiorniku na nowo budowanym w Stoczni im. Warskiego statku. Ogień sytuonno w zarodku, tak, iż straża za niewielkie Stracy z „Pomorskiej” w części artystycznej gąznu podrozencze niebezpieczeństwa ZURIT-u. Straty wynoszą ok. 10 tys. zł. (ap)

## Notatnik szczeciński

DZIS, tj. 27 kwietnia br. o godz. 17 w Wojewódzkim Klubie TTPR w Szczecinie odbędzie się wieczornica poświęcona 28 rocznicy podpisania Układu o Współpracy Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Polską i ZSRR. Referat odczyta licznosciowy wicelider Stanisław Klukowski. W części artystycznej wystąpią artyści Państwowego Filharmonii im. M. Karłowicza w Szczecinie. Wstęp wolny.

A W ZAMKNIĘciu Książki Pomorskiej czynna jest wystawa o tematyce przeciwalkoholowej pn. „Porównania”. Ekspozycje zwiedzać można w godzinach od 10 do 18 codziennie do dnia 5 maja br.

A STALEMU Czytelnikowi, p. Mikołajowi Czernowskiemu, zamieszkałemu w NRD, dziękujemy za nadstanie życzenia i pozdrowienia.

PO APCLU do pomnika zbliżyli się delegacja z wieńcami. Jako pierwsza hołd poległym żołnierzom złożyła w imieniu organizacji partyjnych delegacja WK PZP. Za nią przedstawiciele Prezydium WNP, Konsulatu ZSRR i Konsulatu Generalnego CSRS, Prezydium MRN, 12 Wydziału Zmechanizowanej, federacji organizacji młodzieżowych. U stóp Pomnika Wdzięczności spoczyły wieńce i wianki kwiatów od dyrekcji i zalogi szczecińskich zakładów pracy m. in.: Stoczni im. A. Warskiego PPDUR „Gryf” Huty „Szczecin” WP PKS DOKP „Famabudu” PZM „Baltowny”, Urzędu Celnego.

PODOBNA uroczystość odbyła się przed Pomnikiem Braterstwa Broni na Cmentarzu Centralnym, gdzie wieńce złożyli przedstawiciele zakładów pracy Pogodna. (jas)

Foto: Al. Wituszyński

## Dziś w Filharmonii koncert Chóru PAM

DZISIEJSZY (pocz. godz. 19.30) i jutrzyszy (pocz. godz. 18) koncert Państwowej Filharmonii Szczecińskiej wypełnia utwory: Fryderyka Chopina, St. Moniuszki, P. Czajkowskiego i A. Dezoraka. Koncert Fortepianowy e-moll F. Chopina wykona Zbigniew Szymonowicz. Arie Jeleckiego z opery „Dama Pikońska” i A. Dezoraka, koncert interpretacji barytona Józefa Wojtana. Chór Pomorskiej Akademii Medycznej śpiewać będzie wyjątki z opery „Straszny Dwór” Moniuszki. Orkiestra PFS dyryguje Stefan Marczyk. (jf)

## Mówią pionierzy...

# Tak się zaczęło

BYŁ ROK 1941. Podczas rozmowy prowadzonej w środowisku byłych nauczycieli, inżynier Bolesław Bries — wówczas robotnik fabryczny, a jednocześnie wykładowca w szkole — po wojnie chciałby pracować w Szczecinie.

— W którym roku? — nie dozwiergam się.

— W 1941 — powtarza Bolesław Bries i wyjaśnia: Było wiadomo, że wojna się skończy, że przyjdzie czas, w którym trzeba będzie organizować na nowo polskie szkolnictwo.

Dalekosieżne plany mogły nie dojść do skutku, jeśli chodzi o osobę mego rozmówcy, który do zakończenia wojny był 6-krotnie aresztowany. Ale już w 1944 roku utworzył na terenach wyzwolonych pierwszą „gimnazjum chłopskie” — na ul. Brzozowej, Sobieszyn, gm. na Uleż. Gdy Ministerstwo Oświaty zwróciło się do inż. Briesa z propozycją objęcia stanowiska naczelnika wydziału szkolnictwa zawodowego jednego z sześciu kuratoriów okręgowych szkolnych — wybór jego padł na Szczecin.

I tak się zaczęło. Było lato 1946 roku. Ogromny budynek, dawne budynki szkolne pozajmowane przez instytucje. Sprawy kadry nauczycielskiej i uczniowskiej. Do integracji społeczeństwa było daleko. Młodzież z różnych środowisk. Dwie rzeczy prosił podkreślić — dodaje B. Bries — pracę w szkolnictwie zawodowym podejmowali wówczas ludzie z wykształceniem akademickim i że w ławkach szkolnych zasiadali uśmiechnięci młodsi ludzie, w dużej części noszący jeszcze mundury wojskowe, zdyscyplinowani, zapaleni do nauki.

— Pańskie naukiśko wiąże się również z tworzeniem pierwszej technicznej szczecińskiej uczelni: obecnej Szkoły Inżynierskiej — obecnej Politechniki.

— Było to tak. Do Szczecina przyjechał oddelegowany przez ministerstwo mgr inż. Bolesław Orgelbrand — rektor Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu i spotkanie z nim rozpoczęło moje uczestnictwo w pracach organizacyjnych, którym przewodził prof. Piotr Zdzienicka. Młodzież chciała, żeby utworzyć od razu Politechnikę. Ze względu na brak kadry, nie można było tego zamiaru przeprowadzić. Miałoby przecież trzeba było wywrócić start kandydatów na 1 rok studiów z grudnia 1946 i odbył się pierwszy wykład, a dekret o utwor-

zeniu Szkoły Inżynierskiej z datą 26 stycznia 1947 termin otwarcia uczelni określali wstecznie na dzień 1 grudnia 1946 roku.

Z WIELKĄ pomocą przyszły nam w tamtych miesiącach prasa i radio, publikujące informacje i ogłoszenia. Przychodzili do nas ludzie powołujący się właśnie na wiadomości uzyskane w ten sposób.

— Swoją drogą — dziś wydaje się nieprawdopodobne, tamto tempo działania, tworzenia czegoś z niczego, całkowite „dostawanie”. Jak to wszystko było możliwe?

— Nie liczyło się godzin pracy, godzin snu, nie wspominało się o wypoczynku. Nie zaczynało się od pytań: A co ja z tego będę miał? Trzeba było, więc uczestnicy zakazywali rękawy i miętę nie myślał o sobie.

Nad słowami byłego wicekturatora okręgu szkolnego, byłego prodziekana Wydziału Budowy Maszyn naszej Politechniki, do brze jest pomyśleć teraz, gdy uszyliśmy nasze dokonania odnosimy do pierwszych tygodni i miesięcy, kiedy to rodziło się szczecińskie szkolnictwo zawodowe i wyższe.

Notował: J. FRYDRYKIEWICZ